



Rzecz

KROTOSZYŃSKA

Ogłoszenia drobne do Rzeczy także w Koźminie

ul. Kościuszki 7 Ip.
tel. 62 721 61 72
Pn. – pt. 8.00 – 15.00

Nr 34 (800)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

Red. wydania: S. Pośpiech

24 sierpnia 2010 r. Rok XXI

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.20 zł (0% VAT)

www.rzecz-krotoszynska.pl

TA IMPREZA JEST ŻENUJĄCA!

– Dlaczego nikt jej nie przerwał? – to słowa jednego z mieszkańców ul. Wiśniowej na wieść o śmiertelnym potrąceniu młodego mężczyzny przez uczestnika zjazdu. Nasz rozmówca był świadkiem wielu zjazdów w ostatnich latach, ale takiego zdziczenia i pijaństwa, jak w tym roku, jeszcze nie widział. Podobnie myślą inni krotoszyńianie. Mają dość motocyklistów w dzień i w nocy ujeżdżających głośne maszyny ulicami miasta. Śmierć przechodnia przelała czarę goryczy.



Przyjęło się, że na złotych ustawia się stoiska z piwem

Co dalej ze złotem motocykli?

Tragiczny wypadek, do którego doszło podczas tegorocznego Ogólnopolskiego Zjazdu Motocykli Ciężkich i Weteranów na krotoszyńskim Błoniu, może wpłynąć na radykalne zmiany w organizacji tej imprezy.

Burmistrz Krotoszyna Julian Jokś twierdzi stanowczo, że w najbliższych dniach przeprowadzi z organizatorami zjazdu poważną rozmowę na temat dalszego losu imprezy. – To wymaga głębszej analizy. Nie chcę wrzucać wszystkich do jednego worka, ale nie możemy też pozwolić, by dochodziło do takich zdarzeń – podkreśla. Na razie nie wskazuje konkretnego rozwiązania, ale zaznacza, że sytuacja musi się zmienić.

Dużo bardziej żywe oburzenie wyraża-

ją mieszkańcy Błonia. – Dla mnie ta impreza jest żenująca. To są ludzie bezkarni. Kiedy wyjeżdżają z miasteczka złotowego, powinni mieć mierzony poziom alkoholu we krwi – proponuje Ireneusz, właściciel domu stojącego około stu metrów od terenu, gdzie stacjonują uczestnicy zjazdu.

Dużym zagrożeniem są zdaniem krotoszyńian motocykliści wyjeżdżający poza teren zjazdu, a będący pod wpływem alkoholu.

dokończenie na str. 3



Mimo tragedii uczestnicy zjazdu w sobotę i niedzielę nadal nieźle się bawili

Pozbądź się kabli! Łącz się bezprzewodowo!

Notebook Asus K50C

z 15,6" ekranem LED!!!

Intel Celeron 220,
2GB RAM, 250GB HDD,
DVD RW Dual Layer,
WiFi b/g/n,
czytnik kart,
LAN 10/100/1000,
Kamera 1,3 Mp

1385 zł brutto

Router TP-Link

TL-WR340G
Wireless 802.11g/54Mbps
Router 4xLAN, 1xWAN

76 zł brutto



Hardbit

Krotoszyn, ul. Benicka 2a
Tel. 062 725 72 06,
062 725 77 78.

Zespół Szkół PROFESJA dla Dorosłych

www.szkolaprofesia.pl

Siedziba Szkoły: budynek Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 im. Jana Pawła II w Krotoszynie, ul. Zdunowska 81 tel. 62 725 23 48, 797 122 818

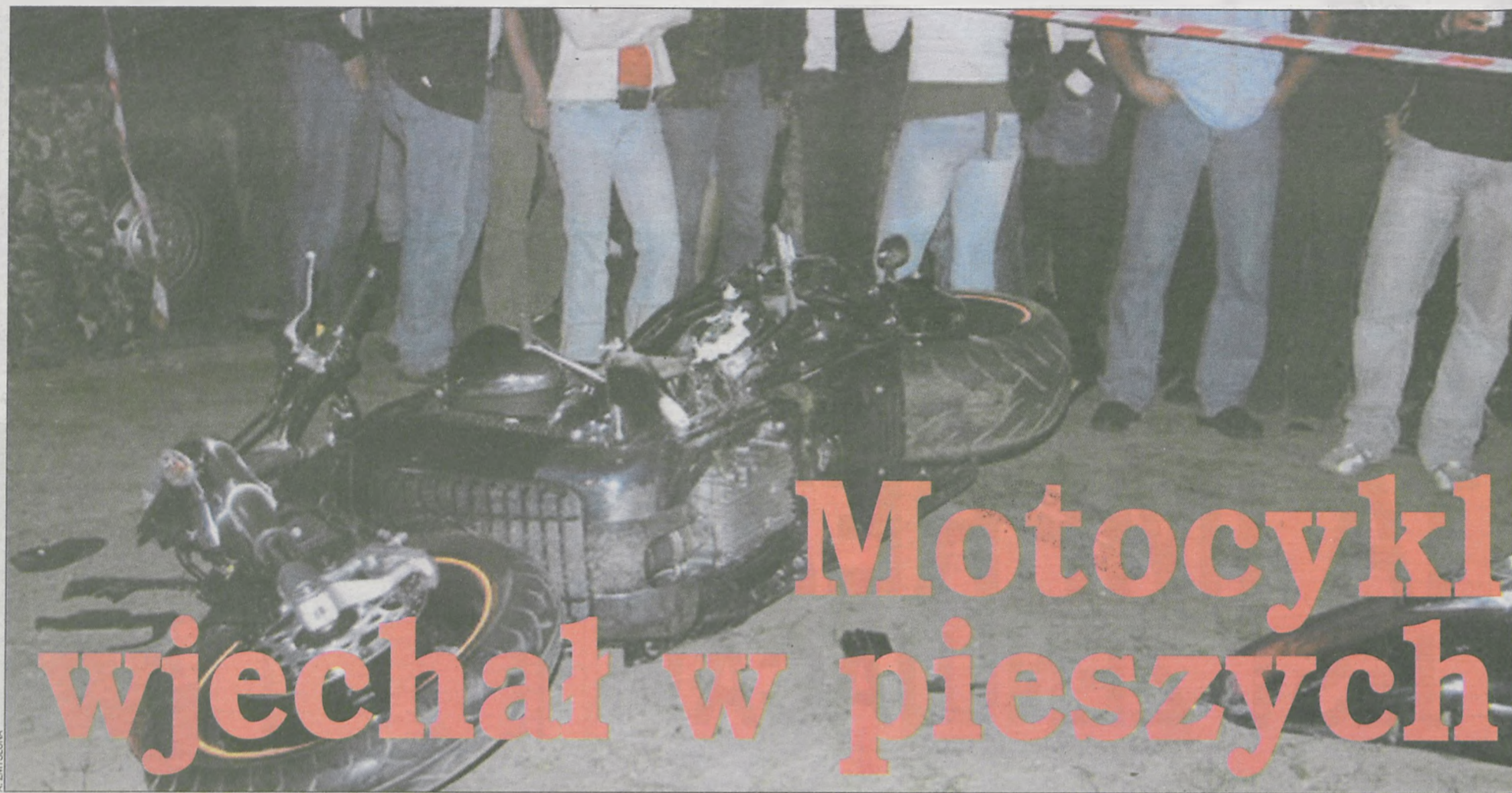
Policealna Szkoła Zawodowa dla absolwentów szkół średnich zawody:

- technik prac biurowych • opiekunka dziecięca „Euro Niania” nowość !!! •
- technik bezpieczeństwa i higieny pracy • opiekun medyczny •

Technikum Uzupełniające dla absolwentów szkół zasadniczych (3-letni cykl nauki) zawody:

- tech. mechanik • tech. poj. samochodowych • tech. usług fryzjerskich •
- tech. technologii drewna • tech. handlowiec • tech. budownictwa •
- tech. technologii żywności • tech. żywienia i gosp. domowego •

Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych DLA ABSOLWENTÓW GIMNAZJÓW



Motocykl wjechał w pieszych

Wypadek spowodował kierowca suzuki intrudera

Śmiertelny wypadek podczas zlotu motocykli. 22-letni mieszkaniec Krotoszyna zginął potrącony przez motocykl suzuki. Sprawca, uczestnik zlotu motocyklowego, był pijany. Tragiczny w skutkach wypadek wydarzył się w piątkowy wieczór na skrzyżowaniu ul. Wiśniowej ze Stawną w Krotoszynie.

20 sierpnia, w pierwszym dniu zlotu motocykli, ok. godz. 22.00, kierujący motocyklem suzuki 27-letni mieszkaniec pow. gostyńskiego z pasażerką na tylnym siedzeniu potrącił przechodzących przez ul. Wiśniową dwóch pieszych. – *Cały impet uderzenia motocykla przyjął 22-letni krotoszyminian* – informuje Paweł Jakubek, dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Krotoszynie. Mimo reanimacji prowadzonej na miejscu wypadku, w karetce pogotowia, która transportowała rannych do szpitala, i w szpitalnym oddziale ratunkowym, mężczyzna zmarł. – *Na miejscu zdarzenia*

był w stanie agonizującym. Zmarł na skutek rozległego urazu wielonarządowego – wyjaśnia przyczynę śmierci dyrektor szpitala.

15-latką walczy o życie

Hospitalizowane zostały także trzy pozostałe osoby uczestniczące w wypadku: 25-letni mężczyzna (jak się okazało – krewny śmiertelnej ofiary) doznał poważnego urazu nogi. Jak mówili nam świadkowie, miał otwarte złamanie nogi na wysokości kolana. W naszym szpitalu przeprowadzono operację.

Z nietrzeźwym motocyklistą jechała 15-letnia mieszkanka Leszna. Gdy uderzyli w pieszych, spadła z motocykla i znalazła się na wyspce pośrodku skrzyżowania ul. Wiśniowej i Stawnej. – *Z powodu rozległego urazu czaszkowo-mózgowego była operowana. W stanie krytycznym po operacji neurochirurgicznej trafiła na oddział intensywnej terapii. Rokowania są bardzo niepewne* – mówi dyr. Jakubek.

Zachowywał się jak pijany

Ranny został również 27-letni sprawca wypadku. On jednak ucierpiał najmniej. W momencie udzielania mu pomocy był półprzytomny. – *Według naszych ustaleń, był nietrzeźwy* – mówi szef SPZOZ. Osoby, które znajdowały się bezpośrednio przy poszkodowanych, opowiadały nam, że od motocyklisty czuć było woń alkoholu. Jego zachowanie również wskazywało na nietrzeźwość. Od trzech uczestników wypadku policja pobrała krew do badań na zawartość alkoholu. Wyniki będą znane wkrótce.



Wizualizacja miejsca wypadku

Makabryczny widok

Zaraz po wypadku, gdy miejsce zdarzenia oświetlała zaledwie jedna lampa uliczna, pomocy poszkodowanym udzielały trzy zespoły ratownicze – dwa z krotoszyńskiej stacji pogotowia oraz dodatkowo samochód ze strażakami z miejscowej komendy. Jednostek straży łącznie było aż 5. Na ratunek pospieszył również m.in. mieszkający bezpośrednio przy skrzyżowaniu Stawnej i Wiśniowej Dariusz Owczynników. Kiedy jego żona usłyszała ogromny huk, wybiegła na zewnątrz, a zaraz za nią mąż. Widok był makabryczny. Poszkodowane osoby ułożone były w nienaturalnych pozycjach. Dwie osoby leżały na ulicy, trzecia na wyspce rozgraniczającej pasy ruchu, czwarta na skarpie tuż przy drodze. – *Jeden z pieszych leżał na skraju chodnika i jezdni, za ławką, a drugi między drzewami* – pokazują w kierunku trotuaru przy stawie w Błoni. – *Kobieta leżała na wyspce, ona*

miała bardzo mocno rozbitą głowę, a obok była kałuża krwi – dodają. Z motocykla odpadł zbiornik paliwa, który przeleciał po asfalcie na chodnik ul. Stawnej i w końcu uderzył w metalową bramę. Na ogrodzeniu pozostał wyraźny ślad. Jeszcze następnego dnia ślad, prawdopodobnie po trąconym boku o jezdnię motocykla, widać było na jezdni ul. Wiśniowej.

Ratowali rannych

Gdy żona D. Owczynnikowa zorientowała się, że doszło do wypadku, czym prędzej sięgnęła po telefon i wykręciła numer alarmowy. Usłyszała: – *Już jedziemy*, a zatem ktoś powiadomił służby ratunkowe chwilę wcześniej. Małżonkowie razem z ratownikami medycznymi i strażakami udzielali pomocy rannym. – *Ktoś ze świadków powiedział, że jeden z nich nie żyje. Podbiegłem i sprawdziłem, czy ma puls. Miał* – opowiada o najciężej rannym. Poszkodowanym zajęli się pracownicy

pogotowia ratunkowego. – *Prowadzono reanimację krążeniowo-oddechową, opatrzywano krwawiące rany, unieruchamiano złamania* – wyjaśnia Tomasz Niciejewski ze straży pożarnej w Krotoszynie. D. Owczynników przebiegł przez jezdnię na wyspce. – *Zacząłem reanimować dziewczynę. Najpierw ułożyłem ją na boku, potem robiłem masaż serca i sztuczne oddychanie* – wspomina. Wszystko obserwował tłum gapiów, a niektórzy z nich, żeby zobaczyć, co się dzieje, mało nie weszli ratownikom na głowy.

Mieszkaniec Stawnej rozmawiał przez chwilę z lżej rannym pieszym, którego potrącił motocyklista. Ten relacjonował mu, że przechodzili we dwóch przez jezdnię, kiedy zauważyli nadjeżdżający motocykl. – *Powiedział mi: „Zrobiliśmy krok w lewo, prawo i w lewo, o on dodał gazu”. Po chwili w nich uderzył – przytacza tamtą rozmowę.* **Sebastian Pośpiech**
Czytaj także „W czym rzecz?”.



Mieszkanica posesji przy Stawnej 34. Na jej bramie zatrzymał się motocyklista

Zaśmiecona aleja

Foliowe torebki, porzucane butelki, przepelnione kosze na śmieci – to wszystko na stałe wkomponowało się w wizerunek alei Powstańców Wielkopolskich w Krotoszynie. Mieszkańcy okolicy od lat walczą o przywrócenie temu miejscu dawnej świetności. Jak dotąd, bezskutecznie.

Pamiętam, jak tu było przed laty, kiedy przechadzałam się tu ze swoimi małymi dziećmi – mówi Elżbieta Jachimczyk, pokonująca tę drogę codziennie. – Było to miejsce odpoczynku, gdzie można było sobie usiąść na ławce pod drzewem i odetchnąć pomiędzy załatwianiem spraw w mieście. Jak dodaje, usytuowana tuż przy centrum miasta aleja jest w zawstydzającym stanie – tym bardziej, że obok znajduje się krotoszyńskie kino, miejsce wydarzeń kulturalnych, ściągających często gości spoza miasta.

Problemu nie ma?

Mieszkańcy Osiedla nr 7, które obejmuje ten teren, od lat regularnie zwracają się do władz z prośbą o pomoc w tej spr-



Wokół ławek leżą butelki i puste opakowania

wie. – *Samorządowcy zdają się nie dostrzegać problemu – mówi Jan Pawlik z Rady Osiedla. – Tymczasem wystarczy się przespacerować, a wszystkie mankamenty alei wychodzą na wierzch. Odpowiadając na zarzuty, władze powiatu – gdyż to do niego należy droga – stwierdzają, że nie jest źle: – Myślę, że drobne prace porządkowe powinny rozwiązać sprawę estetyki alei Powstańców Wlkp. – mówi wicestarosta Krzysztof Kaczmarek.*

Za mało koszy

Jak twierdzą mieszkańcy osiedla, gdyby aleja przeszła pod zarządek gminy, byłaby lepiej i szybciej porządkowana. Już dzisiaj jednak można zwiększyć liczbę koszy na śmieci, co leży właśnie w gestii władz gminy.

Jedynie w ścisłym centrum miasta i na osiedlach da się zauważyć ich większą ilość, natomiast bardzo brakuje ich na alei Powstańców – pisze mieszkanka Krotoszyna do burmistrza za pośrednic-

twem internetowego forum. Kosze uliczne ustawiane są w najczęściej uczęszczanych miejscach publicznych – odpowiada Julian Jokś. Ich ograniczona ilość wynika z tego, iż często służą one jako zastępcze pojemniki na odpady komunalne mieszkańców.

Czy problem zostanie rozwiązany z chwilą planowanego jeszcze na ten rok zainstalowania monitoringu niedaleko kina *Przedwiośnie*?

Mateusz Drygas

Jak jest przyszłość krotoszyńskiego zlotu?

dokończenie ze str. 1

Przyszedł do mnie jeden z uczestników zlotu i zapytał, czy może zostawić swój motor, ponieważ ma cztery promile we krwi. Na całe szczęście ten facet miał tyle rozsądku, by nie wsiadać na motor – opowiada właściciel jednej z pobliskich posesji. Krotoszyńnianin relacjonujący nam przebieg tegorocznej imprezy zauważa, że od kilku lat nie było tak źle, jak tego roku: – Nigdy nie brakowało hałasu ani alkoholu, ale w tym roku to już była przesada. Przyjeżdżnych było więcej, a ogromny hałas nie pozwalał spać. Mężczyzna wyjaśnia, że nie zgłaszał swoje-

go niezadowolenia, ponieważ – jak twierdzi – jest człowiekiem tolerancyjnym i starał się jakoś przetrzymać niekomfortową sytuację.

Tragiczny piątkowy wypadek okazał się granicą, która przerwała milczenie wielu mieszkańców. – *Dlaczego nie zamknęli imprezy po tej tragedii? Zginął człowiek, nikt nie mógł wiedzieć, czy nie będzie kolejnych ofiar; a impreza trwała – usłyszeliśmy od zbulwersowanego krotoszyńnianina.*

Jak dowiedzieliśmy się w krotoszyńskiej policji, porządku podczas całego zlotu pilnowało łącznie przez wszystkie dni trwania imprezy 60 funkcjonariuszy. Policjanci

prowadzili działania pod hasłem *Motocykliści i trzeźwość*, zabezpieczali przejazd korowodu na targowisko. Jak zapewniają, wystawili również służby w rejonie miasta, których zadaniem było pilnowanie bezpieczeństwa.

Krotoszyński Klub Motocykli Ciężkich i Weteranów *Oldtimers* nie widzi swojej najmniejszej winy w piątkowej tragedii. – *Do wypadku doszło poza terenem zlotu, na drodze publicznej – wyjaśnia Jerzy Stanisławski z tego klubu, zaznaczając, że organizator, czyli klub, nie odpowiada za uczestników zlotu opuszczających imprezę.*

W poniedziałek rano klubowicze zajęci byli porządkowaniem placu na Bloniu i nie zastanawiali się jeszcze nad możliwością spotkania z burmistrzem miasta.

Mężczyzna przyznaje, że wiele osób mieszkających w pobliżu Blonia szuka tam miejsca wypoczynku. – *Lubię posłuchać muzyki, brać udział w różnych imprezach. Widzę, że w Krotoszynie mogą odbywać się kulturalne przedsięwzięcia, ale nie zalicza się do nich zlot. Negatywna ocena nie dotyczy wszystkich motocyklistów, bo są też tam ludzie na poziomie, ale tych jest mniej – mówi krotoszyńnianin.*

Anna Szklarek

Większa tolerancja

5 września br. w restauracji *Crista*, w Krotoszynie o godz. 13.00 odbędzie się spotkanie z fizjoterapeutami z Centrum Rehabilitacji dla Osób Chorych na Stwardnienie Rozsiane w Bommem Suliniowie. Gospodarzem jest krotoszyńskie stowarzyszenie *Sclerosis*

Multiplex, które zaprasza do udziału dotkniętych chorobą, ich rodziny. Podczas spotkania fizjoterapeuci będą udzielali informacji o stwardnieniu rozsianym i rehabilitacji tej choroby. Wstęp na spotkanie jest bezpłatny. **(mał)**

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z dnia 23 sierpnia na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich.

	Pb 95	Pb 98	ON
Benice, <i>Roman Kala</i> , ul. Okrężna 20	4,51 zł	–	4,21 zł
Jarocin, <i>PKN Orlen</i> , Poznańska 26a	4,59 zł	4,69 zł	4,19 zł
Krotoszyn, <i>Intermarche</i> , ul. Tartaczna	4,51 zł	4,57 zł	4,21 zł
Krotoszyn, <i>Robstal</i> , ul. Magazynowa	4,59 zł	4,79 zł	4,29 zł
Krotoszyn, <i>Statoil</i> , ul. Koźmińska 60	4,69 zł	4,96 zł	4,39 zł
Krotoszyn, <i>Bliska</i> , ul. Chwaliszewska	4,54 zł	–	4,24 zł
Milicz, <i>PKN Orlen</i> , pl. ks. Warsciała	4,69 zł	4,92 zł	4,39 zł
Ostrów, <i>Statoil</i> , ul. Raszkowska 70	4,53 zł	4,79 zł	4,15 zł

W CZYM RZECZ ?

Rzecz w tym, że tegoroczny, 23. z kolei Ogólnopolski Zlot Motocykli Ciężkich i Weteranów w Krotoszynie, rozpoczął się tragicznie. Zginął 22-letni chłopak, młoda dziewczyna walczy o życie. Kilka innych osób leży w szpitalu. Mimo to nikt nie przerwał imprezy. Śmierć, krew, łzy i strach... A wszystko przez pędzącego pijanego motocyklistę, który wjechał w tłum pieszych.

W Krotoszynie odbywa się wiele imprez masowych. Zdarzają się różne klimaty, różni ludzie. Jednak nigdy nie brakuje jednego – alkoholu. Tak też było na tegorocznym zlocie. Można postawić się w sytuacji uczestników imprezy i starać się ich zrozumieć. To jedna z niewielu okazji, gdzie mogą spotkać się z innymi pasjonatami, spędzić czas w gronie dobrych znajomych. Trudno jednak pojąć, dlaczego wielu upojonych alkoholem uczestników zlotu opusz-

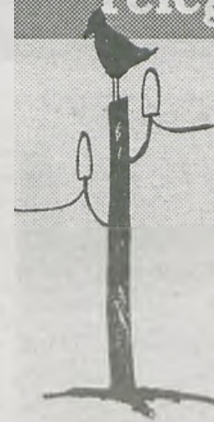
cza imprezę i wyjeżdża w tym stanie na drogi. Organizatorzy umywają ręce, tłumacząc, że do wypadku doszło poza miasteczkiem zlotowym. Faktycznie, nie powinno się obwiniać organizatora za zdarzenie, do którego doszło poza terenem zamkniętym. Co innego jednak, gdy organizator przyzwala na nieograniczone spożywanie alkoholu, a później pijani motocykliści opuszczają miejsce imprezy, wsiadają na swoje warczące maszyny i włączają się do ruchu drogowego! Gdzie tu rozsądek, odpowiedzialność i wreszcie – gdzie była w tym momencie policja i instytucje samorządowe odpowiedzialne za bezpieczeństwo?

Na czas zlotu Krotoszyn nie pustoszeje, a jego mieszkańcy czują się zagrożeni, szczególnie po tragicznym zdarzeniu z ubiegłego piątku. Do tej pory nie zgłaszali pretensji, teraz są rozgoryczeni. – *Ta im-*

*preza jest żenująca! Dlaczego nikt jej nie przerwał? – powiedział nam mieszkaniec pobliskiej ulicy. Zlot mógłby być zupełnie inaczej postrzegany, gdyby nie lejący się alkohol, brawura, zupełny brak odpowiedzialności. Dziś dalszy los zjazdu motocyklistów staje pod znakiem zapytania. Burmistrz zapowiada rozmowy z klubem *Oldtimers*, który co roku przygotowuje imprezę. Oby nie skończyło się tylko na rozmowach. Oby władze otworzyły oczy, a cichy na razie głos wzburzonych mieszkańców zyskał na sile. Oby nigdy więcej nie doszło do śmiertelnego wypadku spowodowanego przez pijanego motocyklistę.*

Anna Szklarek

Telegraf



Krotoszyn. 24 sierpnia między godz. 14.30 a 16.00 w sali nr 5 biblioteki publicznej na mieszkańców oczekiwał będzie radny Zygmunt Kozupa. Sześć klubu rad-

nych Forum Gospodarcze PO zaprasza do dyskusji na temat mijającej kadencji samorządu. Będzie również przyjmował wnioski i uwagi obywateli nt. pracy w Radzie Miejskiej. **STOP.**

Sulmierzyce. 28 sierpnia o godz. 17.00 na placu przy Sulmierzyckim Domu Kultury rozpocznie się biesiada, zorganizowana przez Lokalną Grupę Działania *Okno Południowej Wielkopolski*. W programie imprezy ujęto prezentację działalności tego stowarzyszenia, część artystyczną oraz zabawę taneczną. **STOP.**

Krotoszyn. 5 września o godz. 13.00 rozpocznie się turniej strzelecki o godność Króla Żniwnego Okręgu Ostrowskiego A.D. 2010. Miejscem imprezy będzie krotoszyńska strzelnica bractwa kurkowego (ul. Bractwa Kurkowego 1).

STOP.

Rozdrażew. 5 września odbędą się dożynki powiatowe. Rozpocznie je Msza św. w miejscowym kościele pw. św. Jana Chrzciciela. Następnie korowód dożynekowy przejdzie na teren Ośrodka Sportu i Rekreacji. Program uroczystości przewiduje część obrzędową, artystyczną oraz zabawę taneczną w wykonaniu zespołu *Revona*.

STOP.

Lagiewniki. 8 września o 11.00 odbędzie się polowa prezentacja najnowszych mieszkańców kukurydzy z hodowli smolickiej, połączona z prezentacją oferty firmy produkującej preparaty do ochrony zbóż, kukurydzy i rzepaku. **STOP.**

KRYMINALNIKI



21 sierpnia przy ul. Konstytucji 3 Maja w Krotoszynie nieustalony sprawca uszkodził prawy tylny błotnik samochodu. Pokrzywdzony wycenił wartość szkody na kwotę 300 zł.

20 sierpnia przy ul. Stawnej w Krotoszynie nieustalony sprawca skradł rower górski. Pokrzywdzony wycenił wartość skradzionego mienia na 50 zł.

W nocy z 18 na 19 sierpnia przy ul. Sien-

kiewicza w Krotoszynie nieustalony sprawca skradł cztery kołpaki z samochodu marki peugeot. Pokrzywdzony wycenił wartość skradzionego mienia na 250 zł.

W nocy z 17 na 18 sierpnia do pomieszczenia gospodarczego na terenie posesji w Krotoszynie włamał się złodziej i skradł rower górski. Pokrzywdzona oszacowała jego wartość na 500 zł. Rankiem 19 sierpnia policjanci zatrzymali 41-letniego sprawcę. Włamywaczowi grozi do lat 10 więzienia. W nocy z 15 na 16 sierpnia doszło do włamania do jednego ze sklepów w Sulmierzycach. Sprawca skradł papierosy, tytoń oraz gilzy do papierosów. Właściciel oszacował straty na 5 tys. zł. W domu sprawcy znaleziono część zrabowanych wyrobów tytoniowych.

WYPADKI

21 sierpnia o godz. 14.54 przy ul. Kwiatowej w Krotoszynie kierujący samochodem marki opel vectra mieszkaniec Krotoszyna nie udzielił pierwszeństwa przejazdu, zderzając się z pojazdem marki skoda fabia. Kierujący byli trzeźwi. Sprawca został ukarany mandatem 300 zł.

21 sierpnia o godz. 16.40 przy ul. Krotoszyńskiej w Biadkach kierujący motocyklem marki yamaha mieszkaniec województwa łódzkiego nie zachował środków ostrożności podczas manewru wyprzedzania, uderzając w lewe koło ciągnika rolniczego. Pasażerka motocykla trafiła do szpitala. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Sprawca został ukarany mandatem 400 zł. 21 sierpnia o godz. 17.44 przy ul. Ogrodowskiego w Krotoszynie kierująca samochodem marki opel astra krotoszynianka podczas manewru cofania nie udzieliła pierwszeństwa przejazdu, zderzając się z motocyklem honda. Kierujący byli trzeźwi. Sprawczyni została ukarana mandatem 200 zł.

20 sierpnia o godz. 14.27 przy ul. Ostrowskiej w Krotoszynie kierujący samochodem marki fiat punto mieszkaniec Krakowa nie udzielił pierwszeństwa przejazdu, zderzając się z pojazdem citroen zx. Kierujący byli trzeźwi. Sprawca został ukarany mandatem 300 zł.

20 sierpnia o godz. 15.45 przy ul. Kolejowej w Kobylinie kierujący samochodem ciężarowym scania z przyczepą mieszka-

niec powiatu gostyńskiego nie zachował środków ostrożności podczas manewru cofania, uderzając w opla combo. Kierujący byli trzeźwi. Sprawca został ukarany mandatem 200 zł.

19 sierpnia o godz. 13.17 przy ul. Raszkowskiej w Krotoszynie kierujący samochodem renault elio mieszkaniec powiatu jarońskiego nie zachował bezpiecznej odległości od pojazdu poprzedzającego, uderzając w tył samochodu marki renault scenic. Kierujący byli trzeźwi. Sprawca został ukarany mandatem 200 zł.

19 sierpnia o godz. 15.36 w Starym Kobylinie kierujący samochodem vw transporter mieszkaniec powiatu krotoszyńskiego nie zachował środków ostrożności, uderzając w zaparkowany samochód BMW. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Sprawca został ukarany mandatem w wysokości 200 zł.

18 sierpnia o godz. 17.30 w Wolenicach kierujący samochodem iveco mieszkaniec powiatu legnickiego nie zachował bezpiecznej odległości od pojazdu poprzedzającego zderzając się z samochodem marki vw golf. Kierujący byli trzeźwi. Sprawca został ukarany mandatem 500 zł.

18 sierpnia o godz. 18.49 przy ul. Piastowskiej w Krotoszynie kierujący samochodem fiat ducato mieszkaniec województwa łódzkiego nie zachował środków ostrożności podczas manewru cofania, zderzając się z renault elio. Kierujący byli trzeźwi. Sprawca został ukarany mandatem 200 zł.

szyna kierował rowerem, będąc pod wpływem alkoholu. We krwi miał 0,66 promila alkoholu.

19 sierpnia o godz. 11.10 przy ul. Sulmierzyckiej w Krotoszynie mieszkaniec powiatu jarońskiego kierował samochodem, po pijanemu. We krwi miał 0,36 promila.

INTERWENCJE



Pomocą 16 a 22 sierpnia Powiatowa Sta-

cja Pogotowia Ratunkowego w Krotoszynie zanotowała 81 zachorowań. W tym czasie udzieliła również pomocy 16 ofiarom wypadków, w tym pięciu osobom poszkodowanym w zdarzeniach uliczno-drogowych. Do szpitalnego oddziału ratunkowego zgłosiło się 56 pacjentów. Natomiast z pomocy lekarskiej w ambulatorium w Krotoszynie skorzystało 181 osób. **@ndzia**

Monitoring sposobem na psie kupy

Szczególnym utrapieniem nie tylko dla strażników miejskich, ale również dla mieszkańców Krotoszyna, były psie od-

chody w miejscach publicznych. Nie pomogły nawet specjalnie zakupione stojaki z torebkami na nieczystości.



Pies musi mieć kaganiec, kiedy jest spuszczone ze smyczy

– Właściciele psów potrafią posprzątać po swoich pupilach, gdy mają w zasięgu wzroku strażnika miejskiego, ale jeśli go nie widzą, to najczęściej nie sprzątaj – mówi komendant Straży Miejskiej. Jeśli posiadacz psa nie zostanie przyłapany na gorącym uczynku, strażnicy nie są w stanie udowodnić mu winy. Pomocą służy jednak monitoring. – W tym roku kamery zarejestrowały już kilkadziesiąt takich zdarzeń, a ponad połowa z nich zakończyła się wypisaniem mandatu – informuje komendant. Opowiada o sytuacji, kiedy to właściciel psa, który nie posprzątał odchodów zwierzęcia, został zarejestrowany przez kamery, a pomimo tego nie przyjął mandatu.

Sprawa trafiła do sądu. – Sąd uwzględnił materiał dowodowy w postaci nagrania z kamery, a właściciel psa musiał mandat zapłacić – wyjaśnia, przypominając przy okazji, że każdy spuszczone ze smyczy pies powinien mieć nałożony kaganiec. **Anna Szklarek**

Brakuje strażników miejskich?

20 sierpnia członkowie komisji budżetowo-gospodarczej Rady Miejskiej Krotoszyna dyskutowali m.in. o działalności Straży Miejskiej.

Komendant straży Waldemar Wujczyk przedstawił plan pracy. Stwierdził, że funkcjonariuszy jest za mało w stosunku do ilości pracy. Radny Sławomir Augustyniak przekazał, iż często słyszy skargi na strażników: – Zdaniem mieszkańców Krotoszyna funkcjonariusze powinni zająć się ważniejszymi sprawami, a nie nakładaniem mandatów za drobne przewinienia. Jak przypominał szef SM, straż ma wiele różnych obowiązków, w tym – co podkreślił – także nakładanie kar. Dużo czasu pochłania im na przykład sprawdzanie, czy właściciele nieruchomości mają podpisane umowy z firmami wywozącymi śmieci.

Radny Augustyniak podkreślił, że nie kwestionuje ilości obowiązków, lecz liczbę etatów, jakimi dysponuje straż. Obecnie zatrudnia 14 strażników, a w styczniu tego roku przyjęto kolejną osobę. – Dwoch pracowników odchodzi nam do obsługi fotolaru oraz obserwowania obrazu z monitoringu. Liczba zatrudnionych nie jest duża, jeżeli weźmie się pod uwagę zadania – sy-



Nie zanoszą się na przyjęcie nowego pracownika do Straży Miejskiej

gnalizował komendant. Sławomir Augustyniak przypomniał prowadzone swego czasu na sesji rozmowy o przyjęciu dodatkowego funkcjonariusza, który przejąłby część obowiązków.

Do dyskusji wtrącił się rajca Zygmunt Kozupa, twierdząc z kolei, że funkcjonariusze robią zbyt wiele: – Uważam, że strażnicy powinni chodzić tylko do tych właścicieli, na których wpływają zgłoszenia, dzięki temu zaoszczędziliby czas, a jednocześnie

mogliby prowadzić działania celowe oraz interwencyjne.

Zdaniem komendanta Wujczyka dotychczasowe działania straży są zgodne z regulaminem utrzymania czystości i porządku w mieście i gminie Krotoszyn, a podczas kontroli wykrywane są również inne nieprawidłowości. Komendant nie potwierdził planów przyjęcia nowego strażnika. **Anna Szklarek**

Płonęły zboża w Benicach i Rudzie

Tego lata strażacy mają sporo pracy przy gaszeniu płonących zbóż. Nikt nie został uszkodzony, ale pożary niszczą plony, i tak mało obfite.

W tym roku zboże jest na wagę złota. Kapryśna aura, dająca na przemian duże opady deszczu i upały, spowodowała, że plony są słabe. Jan Zych, sołtys Benic, nie pamięta tak słabych zbiorów. – Ostatni raz mieliśmy podobne w latach 60. ubiegłego wieku – mówi. Jego zdaniem straty w plonach zbóż wynoszą około 40 procent.

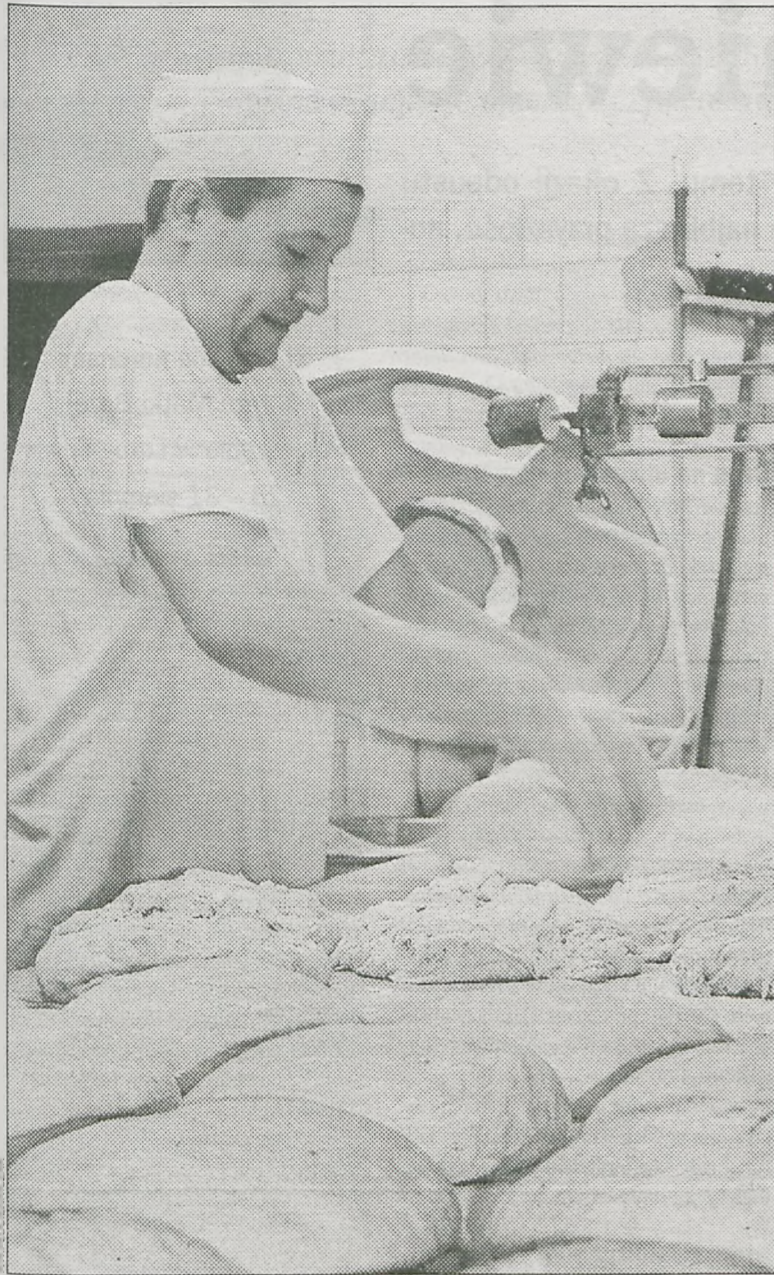
Na jaką pomoc mogą w tej sytuacji liczyć rolnicy? Nie została ogłoszona klęska żywiołowa, więc nie otrzymają bezzwrotnego wsparcia od państwa. Dodatkowym, powiększającym straty problemem, są pożary.

Ogień zapłonął m.in. w Benicach i Rudzie. W pierwszej wsi objął jeden hektar zboża, ściemisko, słomę pozostałą po pracy kombajnu oraz sam kombajn. Rolnik zareagował natychmiast, próbując samodzielnie ugasić pożar, ale musiała go wesprzeć straż pożarna. Nikt nie został uszkodzony, natomiast dzięki szybkiej interwencji strażaków udało się ograniczyć straty. Pożar zboża w Rudzie wybuchł 12 sierpnia, kiedy to po przejeździe kombajnu zapaliła się słoma.

Dzięki szybkiej reakcji rolnicy ugasił samodzielnie pożar i nie doszło do większych szkód.

– Apelujemy do rolników o utrzymywanie maszyn rolniczych w sprawności, poddawanie ich okresowym przeglądom oraz bieżącemu czyszczeniu. Każde odkładające się zanieczyszczenie na elementach maszyn, które się nagrzewają, powoduje przy dłuższej eksploatacji ich zapalenie. Przy niskich temperaturach zbiorach każda tona zboża jest bezcenna, zrobimy zatem wszystko, by nie tracić kolejnego ziarna w ogniu – apeluje Tomasz Niciejewski z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Krotoszynie. **Anna Szklarek**

A pieczywo drożeje...



Piekarz Adam Jamry dziennie ugniata kilkaset bochenków chleba

W ostatnich kilku dniach nasze kieszenie zostały nadszarpnięte wzrastającymi cenami chleba i bułek. Niektórzy krotoszyńscy piekarze już podwyższyli ceny, a pozostali zapowiadają, że zrobią to w najbliższych tygodniach.

Przyczyną wzrostu cen na rynku piekarniczym jest bardzo mała ilość pszenicy konsumpcyjnej dobrej jakości – uważa przedstawiciel Spółdzielczej Grupy Producentów Zbóż i Nasion Oleistych *Krot-Plon*. Pszenica taka jest znacznie droższa niż w latach ubiegłych. To m.in. efekt przetrzymywania przez rolników plonów w celu późniejszego uzyskania wyższej opłacalności. Co prawda, ceny pszenicy paszowej spadają, ale w żaden sposób nie może się to przyczynić do spadku cen mąki. Tymczasem ziarno konsumpcyjne kosztuje już 700 złotych netto za 1 tonę. Ceny ustabilizują się dopiero jesienią, a do tego czasu, według wstępnych szacunków firmy *Krot-Plon*, odnotujemy ich wzrost rzędu 5 – 10 proc.

Droższe ziarno to droższe pieczywo, ale, jak zaznacza Robert Czajka, prezes *Krot-Plonu*, jest to niestety mechanizm działający tylko w jedną stronę: – *Kiedy ceny pszenicy spadały, piekarnie nie obniżały cen swoich produktów.*

Według *Przeglądu Piekarskiego i Cukierniczego* – miesięcznika branżowego, sytuacja w każdym regionie kraju przedstawia się inaczej. – *Prawdopodobnie największa podwyżka dotknie właśnie Wielkopolskę* – powiedziano nam w redakcji tego pisma.

Większość właścicieli piekarni z powiatu krotoszyńskiego wprowadziła już podwyżki – np. Kaczyńscy i Czwojdojcie czy piekarnia PSS *Spolem*. Więcej zapłacimy także za bułki wypiekane z piekarni *Olszewscy* w Lutogniewie. – *Podwyżczyliśmy ceny pieczywa o 10 proc. Zrobiliśmy to dlatego, że w górę poszła cena za tonę pszenicy* – mówi Mateusz Czwojda, współwłaściciel

piekarni M.J.M. Czwojda. Przekonuje on, że musiał zareagować na sytuację na rynku. – *W rodzinnych krotoszyńskich piekarniach podstawowym składnikiem chleba jest mąka. Bo my nie stosujemy chemii, czyli polepszaczy i emulgatorów. Bazujemy na tradycyjnych metodach pieczenia chleba* – zapewnia M. Czwojda. Jego zdaniem obecnie zrobił się sztuczny młyn, a winą za podwyżki obarcza się piekarzy. – *My tylko reagujemy na rosnące ceny zboża. A dobry chleb musi kosztować* – zaznacza Czwojda.

Inni piekarze, z którymi rozmawialiśmy, informują, że u nich podwyżek jeszcze nie było, ale można się ich spodziewać w najbliższym czasie. Piekarnia *Paterek* w Koźminie Wlkp. planuje wzrost cen od 1 września br. Natomiast krotoszyńszanin Grzegorz Brykczyński mówi: – *Nie podnoszę na razie cen tak, jak robią to niektórzy piekarze, wykorzystując niestabilny rynek zbóż* – powiedział *Rzecz*. Jednocześnie poinformował, że podwyżki zaplanował na połowę września i mogą się one wahać od 15 do nawet 20 proc.

Tendencja do podwyżek – jak podejrzewa jeden z właścicieli lokalnej piekarni – zahamuje w październiku, ale prawdopodobnie już od stycznia chleb i bułki mogą podrożeć. – *To przez zmiany w podatku VAT, które zapowiada rząd. VAT na nisko przetworzoną żywność, czyli np. pieczywo zostanie obniżony z 7 do 5 proc., ale na żywność nieprzetworzoną wzrośnie z 3 proc. do 5 proc. Zwiększy się stawka na media. A te czynniki wpłyną na wzrost kosztu wyprodukowania pieczywa* – powiedział nam.

Marta Lysikowska, Sebastian Pośpiech

PRACA CIEKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecona jest praca. Dane otrzymaliśmy 20 sierpnia. Szczegółowe informacje pod nr tel. 62 725 44 56.

- kierowca kat. C/E, Krotoszyn, Borzęcice, Wróbliniec, Kobylin, Dobrzyca, Kołfin
- operator walca, Krotoszyn
- op. koparki, Krotoszyn
- op. ładowarki, Krotoszyn
- op. wytwórni mas bitumicznych, Krotoszyn
- op. układarki mas bitumicznych, Krotoszyn
- pracownik magazynowy, Krotoszyn
- przedstawiciel handlowy – sprzedawca, Krotoszyn
- specjalista ds. zakupów, Krotoszyn
- kucharz, Koźmin, Perzyce
- mechanik samochodowy, Krotoszyn, Budy
- elektryk, Krotoszyn
- pracownik biurowy, Rozdrażew,
- diagnosta samochodowy, Rozdrażew, Koźmin
- mistrz produkcji, Milicz
- pracownik budowlany do wykończeń budynków, delegacja
- dekarz, delegacja
- inżynier ds. jakości, Krotoszyn
- elektromonter inst. elektr., delegacja – Nowogród Bobrzański
- barman, Krotoszyn
- telemarketer, Krotoszyn
- ciastkarz – cukiernik, Krotoszyn
- operator koparko – ładowarki, Krotoszyn
- pracownik do rozbioru i produkcji mięsa, Sulmierzyce
- inż. budowlany, Tomice – delegacja
- robotnik budowlany, Tomice – delegacja
- sprzedawca na stacji paliw, Mokronos
- murarz, Perzyce
- spawacz, Perzyce
- murarz, Lutogniew, delegacja Poznań
- kierowca busa kat. B,C, Krotoszyn
- monter reklam, Krotoszyn
- dekorator świece, Krotoszyn
- stolarz, Krotoszyn, Zduny
- pomocnik do szlifowania stolarki, Zduny
- pakowacz drobiu, Krotoszyn
- pracownik budowlany, Krotoszyn – delegacja, Koźmin
- spawacz – ślusarz, Krotoszyn – delegacja
- brukarz, Krotoszyn
- kierownik budowy, Koźmin – delegacja
- kierownik robót, Koźmin – delegacja
- doradca klienta, Krotoszyn
- pracownik produkcji farb, Rozdrażew
- pracownik fizyczny, Konarzew
- robotnik gospodarczy, Krotoszyn
- pracownik w hodowli zwierząt futerk., Dębówiec
- elektryk, Krotoszyn, delegacja na terenie kraju
- kierowca kat. C/E – operator maszyn, Krotoszyn
- specjalista ds. kebapu – kucharz kuchni tureckiej, Kobiemo
- wykrawacz, Tomnice
- mechanik motocyklowy, Koźmin
- operator dźwigu, Krotoszyn

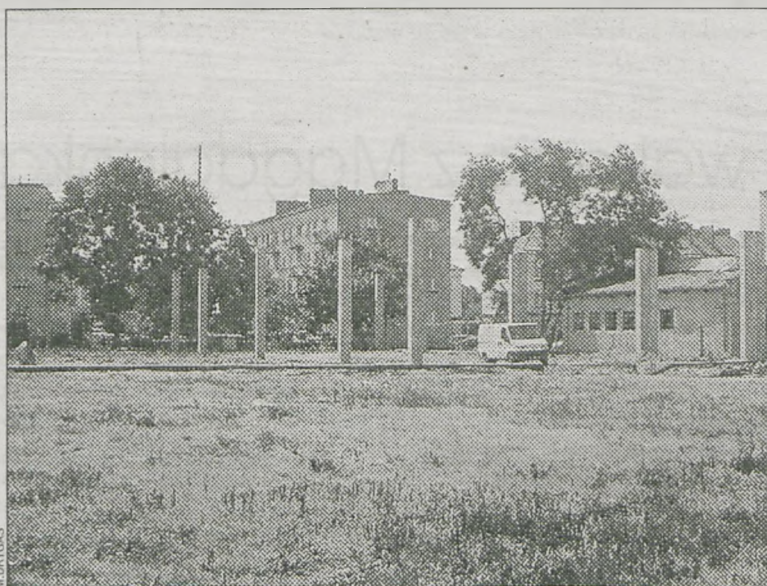
Kto inwestuje przy Benickiej?

Trwają prace budowlane na terenie byłego tartaku przy ulicy Benickiej. Zamiast supermarketu, którego spodziewali się mieszkańcy Krotoszyna, powstanie tam magazyn szkła, należący do prywatnego przedsiębiorcy.

Choć budowa na szczelnie ogrodzonym terenie pomiędzy wspomnianą ulicą, a osiedlem przy ul. Konstytucji 3 Maja trwa w najlepsze, osoba inwestora wciąż pozostaje tajemniczą. Jak podaje wydział architektury Starostwa Powiatowego, który na początku bieżącego roku wydał pozwolenie na budowę, ze względu na przepisy o ochronie danych osobowych nie jest możliwe ujawnienie podmiotu, który zdecydował się na budowę magazynu szkła. *Może tylko potwierdzić, że zgodę otrzymał inwestor lokalny* – stwierdził Krzysztof Pawlak, naczelnik wydziału.

Kilka lat temu teren dawnego tartaku,

należącego wcześniej do Fabryki Parkietów *Biadki*, został nabyty przez Tomasza Ochmanna, lokalnego przedsiębiorcę, prowadzącego firmę wielobranżową, świadczącą m.in. usługi budowlane. Według wcześniejszych, niepotwierdzonych informacji, to właśnie on miał inwestować w budowę magazynu. Zapytany przez nas, zaprzeczył jednak tym pogłoskom. – *Nasze przedsiębiorstwo jest tylko wykonawcą tej budowy* – powiedział Ochmann. – *Rzeczywiście, robimy magazyn, ale więcej szczegółów zdrudzić nie możemy*. Podobnie reagovali robotnicy uwijający się na placu budowy. (matt)



Przy ulicy Benickiej trwają prace przy budowie magazynu

Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 23 sierpnia (ceny netto)

	waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)		waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsy SA, Grąbkowo		5,60 zł	Zakłady Mięsne SOLUS, Golinka (powiat rawicki)		5,60 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	4,20 zł	5,80 – 6,10 zł	S.C. Patalas, Grębów	4,40 zł	–
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęciczki	4,20 zł	5,50 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	4,20 zł	5,70 zł

Nowy gospodarz odpustu w Lutogniewie

O zmianach proboszczowskich wspominaliśmy na łamach *Rzeczy* kilka tygodni temu. Z okazji odpustu w Sanktuarium Matki Bożej w Lutogniewie przybliżamy sylwetkę, a także plany na najbliższą przyszłość, nowego proboszcza parafii w Lutogniewie.

Ks. Łukasz Żurawski pochodzi z Ostrowa Wlkp., to w ostrowskiej parafii św. Antoniego dojrzała w nim decyzja o wyborze ścieżki kapłaństwa. Tuż po święceniach skierowano go do Odolanowa, do parafii pw. św. Marcina. Następnie, w zgodzie z dekretem biskupim, rozpoczął posługę wikarego w Kaliszu, u św. Józefa. Kolejnym przystankiem na drodze ks. Łukasza jest Lutogniew, gdzie po dziewięciu latach kapłaństwa objął swoje pierwsze probostwo, jak sam powiedział – *niespodziewanie szybko*.

Co się zmieni?

Ks. Łukasz jest w parafii od zaledwie sześciu tygodni, a już czeka na niego ogromne wyzwanie w postaci odpustu. Plan uroczystości już znamy. Ks. proboszcz jest na razie daleki od wprowadzenia zmian. Mówi: – *Najpierw trzeba poznać życie parafii i zorientować się, czego oczekują parafianie*. Jednak już na ten rok zaplanował kilka nowości. Premierą odpustową będzie koncert kleryckiego zespołu *Aletheia*. Kleryków z wyższego seminarium duchownego

będziemy mogli posłuchać już w sobotę, pomiędzy tradycyjną Mszą św. dla dzieci a pielgrzymką samorządowców. Nowością będzie również nieujęta na plakatach, bo zgłoszona dopiero w ostatnich dniach, pielgrzymka miłośników koni i zaprzęgów konnych, której przybycia do sanktuarium można się spodziewać w niedzielę, ok. godz. 17.00 – *Jeżeli będą konieczne poważniejsze zmiany, przyjdzie na nie czas* – zapewnia ks. Łukasz Żurawski. – *Póki co, wprowadziłem Nabożeństwo Fatimskie 13. dnia każde-*

go miesiąca. Ale w przyszłości będzie również czas na pielgrzymki parafialne oraz na to, aby zaproponować młodzieży coś wartego uwagi.

Czas na inwestycje

Jeszcze przed odpustem rozpoczną się prace przy naprawie kaplicy pogrzebowej, uszkodzonej w czasie zesłorocznej nawałnicy, która nawiedziła Krotoszyn i okolice. Jego koszt to ok. 15 tys. złotych. Ale to nie ostatni remont, jaki zaplanował nowy proboszcz na ten rok. Wkrótce po odpuscie należy się spodziewać o wiele poważniejszej inwestycji. Będzie to długo wyczekiwany remont wieży, uszkodzonej w tych samych okolicznościach, co kaplica. – *Uszkodzenia wieży są tak poważne, że w znaczącym stopniu zagrażają konstrukcji wewnętrznej, czego z zewnątrz nie widać* – stwierdza ks. proboszcz.

Prace będą kosztowały 210 tys. złotych. 70 tys. przekazał Urząd Miejski w Krotoszynie, 30 tys. zaoferowało Starostwo Powiatowe. Pokrycie reszty kosztów spocznie na parafii. Plany inwestycyjne wybiegają również na przyszły rok, kiedy to priorytetem będzie budowa toalet przy sanktuarium.

Strona sanktuarium

Zmiana proboszcza zaoocowała też dla Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Lutogniewie niedawno powstałą stronę internetową (www.sanktuariumlutogniew.pl), na którą ks. kustosz zaprasza wszystkich zainteresowanych życiem parafii.

Marta Łysikowska



Ks. Łukasz Żurawski

XI rocznica koronacji Obrazu Matki Bożej Pocieszenia w Lutogniewie 28 – 31 sierpnia

Sobota, 28 sierpnia

- 7.30 – Godzinki ku czci NPM
- 8.00 – Msza św.
- 10.00 – pielgrzymka osób niepełnosprawnych
- 16.00 – Msza św. dla dzieci (ks. prał. Leszek Szkopek)
- 17.30 – koncert zespołu Altheia
- 19.00 – V Piesza Pielgrzymka Samorządowców (ks. prał. Leszek Szkopek)

Niedziela, 29 sierpnia

- 6.30 – Godzinki ku czci NMP
- 7.00, 8.30 – Msze św.
- 10.00 – Msza św. przy ołtarzu połowym (ks. Jarosław Powąska)
- 12.00 – pontyfikalna suma odpustowa (ks. bp. Stanisław Napierała)
- 17.00 – Msza św., pożegnanie pielgrzymów

Poniedziałek, 30 sierpnia

- (dzień modlitw za zmarłych)
- 8.00, 10.00 – Msze św.
- 17.00, 19.00 – Msze św. (ks. Robert Lewandowski)

Wtorek, 31 sierpnia

- (dzień modlitw za chorych oraz za dobrodziejów sanktuarium)
- 8.00, 10.00, 17.00, 19.00 – Msze św. z udzieleniem sakramentu chorych.



Odpust w urokliwym sanktuarium zaczyna się już w sobotę

Zakopiańskie wakacje z Magdalenką

Jak co roku początek letnich wakacji służba liturgiczna parafii św. Marii Magdaleny w Krotoszynie spędziła na obozie wypoczynkowym. W tym roku 64 dzieci udało się do Białego Dunajca. Dla wielu spośród uczestników była to pierwsza okazja, aby zobaczyć góry.

Każdy dzień rozpoczynano od Mszy św., a po śniadaniu wyruszano na wy-



Te twarze mówią same za siebie

cieczki. Grupa młodszych dzieci, mimo zmęczenia, dzielnie pokonywała szlaki prowadzące do Morskiego Oka, Doliny Strążyskiej czy Kościeliskiej. Regenerowano siły, wjeżdżając kolejką na Butorowy i Kasprowy Wierch oraz zjeżdżając z Gubałówki.

Starsza grupa miała bardziej wymagające wymagania. Najambitniejszym z nich było zdobycie Giewontu, co udało się w pełni zrealizować. Oprócz tego starszacy weszli również na Kasprowy Wierch, Przelęcz Świnicką, Samią Skalkę i Przelęcz Iwanicką. W upalne dni dużym zainteresowaniem cieszyła się Jaskinia Mroźna, w której można było się troszkę ochłodzić.

Po trudach codziennych wędrowek wszyscy wracali do pensjonatu, gdzie czekał smaczny posiłek oraz możliwość skorzystania z basenu. Dużą przyjemność sprawiały wizyty w Aqua Parku w Zakopanem oraz w termach w Szaflarach i Bukowinie Tatrzańskiej. Po kąpielach wszyscy czuli się ożywieni, wypoczęci, nie pa-

mięta! o zmęczeniu ani bólu nóg. Atrakcją nieco zapierająca dech w piersiach był pobyt w kinie na seansie 5D.

Dla pierwszorocznych uczestników obozu przygotowano *chrzest*, któremu musieli poddać się także opiekunowie. W programie znalazły się m. in. dmuchanie mąki, kąpiel w basenie czy przejście po pokrzywach. Każda grupa przedstawiała zabawną historyjkę, piosenkę lub parodię opiekunów.

Mimo upałów, zmęczenia, bolących nóg młodzi do domów wracali z uśmiechem na twarzy i nadzieją, że jeszcze kiedyś wrócą na Podhale, by zdobywać kolejne szczyty.

Uczestnicy tego udanego wyjazdu pragną podziękować ks. Piotrowi za zorganizowanie obozu, zachęcanie ich do zdobywania coraz wyższych szczytów oraz codziennie głoszone Słowo Boże. Opiekunom natomiast dziękują za wytrwałość w górskiej wędrowce i wyrażają nadzieję, że poprowadzą ich oni na kolejne szlaki.

(uczestnicy obozu)

Odeszli do Pana...

†p.

Pelagia Kwiatkowska, 87 lat

†p.

Maria Panek, 51 lat

†p.

Mieczysława Sędzik, 84 lata

†p.

Maria Szczotka, 54 lata

REKLAMA

KAMIENIARSTWO
Banasiwicz

nagrobki
renowacja nagrobków

63-750 Sulmierzyce, ul. Odolanowska 8
tel. 62 722 31 83, kom. 608 32 51 64

KONKURENCYJNE CENY!!!

Kamieniarstwo
Rok założenia 1970

nagrobki
z granitu i lastryka
renowacja nagrobków

Zduny, ul. Kościuszki 13
tel. 62 721 86 81, 604 922 987

Zapraszamy na Dekodencje 2010

Od 26 do 28 sierpnia w krotoszyńskim kinie *Przedwiośnie* potrwa kolejna edycja *Dekodencji*, czyli Festiwalu Kina Ambitnego.

W ubiegłym roku w ramach *Dekodencji* odbył się nocny maraton filmowy. Tegoroczny przegląd wraca do klasycznej formy - potrwa trzy dni, zaprezentowanych zostanie sześć ciekawych filmów, wybranych przez organizatorów, tj. KOK.

Pierwszy dzień zapowiada prawdziwą gratką dla fanów kina refleksyjnego. *Dekodencje* rozpocznie bowiem szwedzki film *Każdy myśli swoje*. Jest to opowieść o zamkniętym społeczeństwie szwedzkiego osiedla, widziana oczami małego chłopca. Zaraz po nim zobaczymy polski obraz *Lus*. Zebrał on dobre recenzje i był chwalony nie tylko za scenariusz i reżyserię, ale też dźwięk i zdjęcia. Opowiada o trudnych relacjach między ojcem i synem, o granicach między życiem i śmiercią.

Następnego dnia czeka kinomanów animacja i film o teatrze. Na początek 9 amerykański film animowany, przedstawiający przynębiający, postapokaliptyczny świat. Głównemu bohaterowi głosu udziela aktor Elijah Wood, znany jako odtwórca Froda Bagginsa z sagi *Władca Pierścieni*. Na drugi ogień pójdzie polsko-czeski film *Bracia Karamazow*, przez niektórych krytyków określany nawet mianem arcydzieła. Jego akcja

rozgrywa się we współczesnej Polsce, gdzie przybywa czeska trupa, aby wystawić adaptację tytułowej powieści.

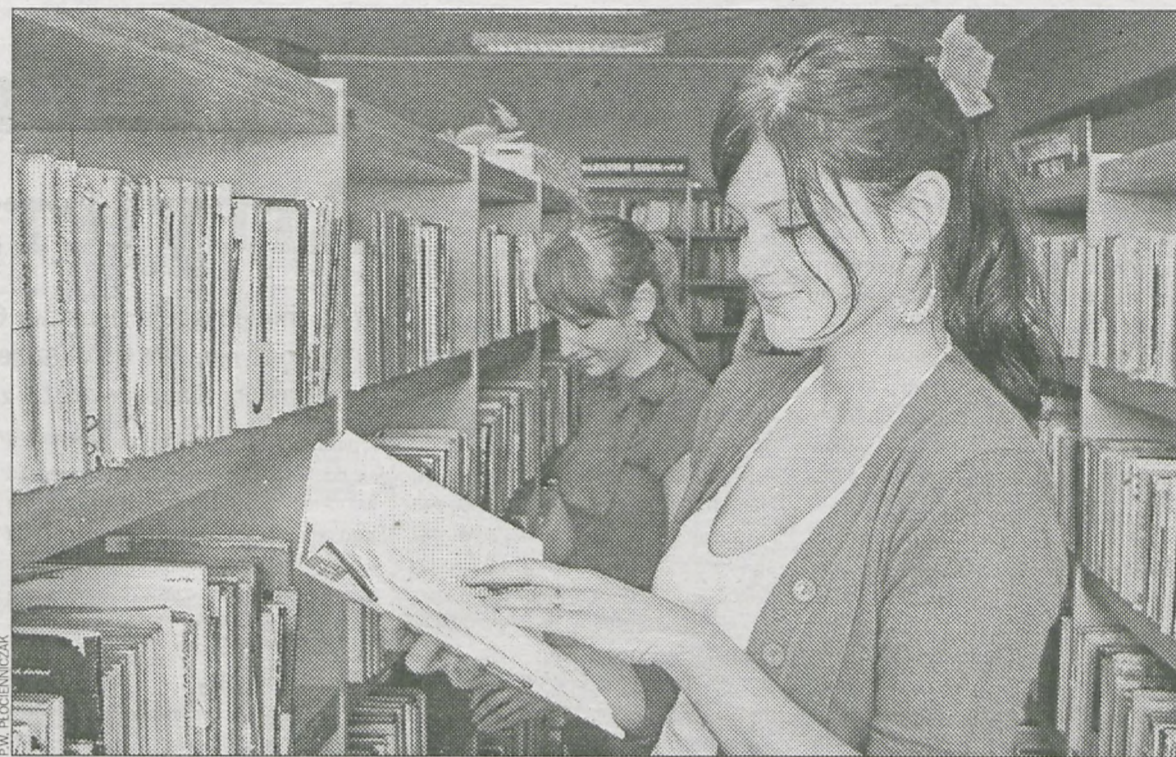
Ostatni dzień *Dekodencji* na pewno przyciągnie fanów alternatywnej muzyki oraz pasjonatów historii. Jako pierwszy wyświetlany będzie film dokumentalny *Beats of freedom*, w którym legendy polskiej muzyki rockowej opowiadają o latach 80. W dokumencie występują m.in. innymi Kazik, Jurek Owsiak, Tomasz Lipiński, Kora i Muniak Staszczuk.

Na zakończenie obejrzymy *Morgoła*, historyczną opowieść o dziejach imperium Czyngis-Chana.

Miejscem wszystkich seansów (pierwsze o 19.00, drugie o 20.45) będzie *Przedwiośnie*. Wstęp wolny!

Robert Sokolowski, szef kina, który wybrał filmy na festiwal, mówi, że w wyborze kierował się swoimi odczuciami po zapoznaniu się z wieloma artystycznymi filmami nakręconymi w ciągu ostatniego roku. - *Wybrałem filmy są w stylu tych, które co tydzień prezentujemy na Dyskusyjnym Klubie Filmowym. To filmy dla ludzi, których interesuje ambitne, ciekawe kino* - dodaje.

Martyna Kordus



Czytelnicy mogą znaleźć w bibliotece coraz więcej interesujących książek

Nowe oblicze biblioteki

Siedziba Krotoszyńskiej Biblioteki Publicznej im. Arkadego Fiedlera zostanie zmodernizowana. Na najbliższe lata planowane są też inne zmiany.

Krotoszyńska Biblioteka Publiczna przystąpiła do Programu Rozwoju Bibliotek, w ramach którego otrzymała sprzęt multimedialny oraz darmowy internet dla swojej siedziby głównej oraz filii. Dzięki programowi pracownicy biblioteki uczestniczą i będą uczestniczyć w szkoleniach dotyczących planowania pracy.

Ewa Bukowska, dyrektorka placówki, informuje, że obecnie bibliotekarze kończą przygotowywanie planu rozwoju instytucji na najbliższe trzy lata. - *Najważniejszym elementem jest realizacja potrzeb naszych użytkowników; wynikających z ankiet przeprowadzonych wśród społeczności naszej gminy. Pragniemy przyciągnąć do bibliotek jak największą liczbę osób w różnym wieku. Nasz plan musi zawierać takie priorytety, które zaspokoją oczekiwania czytelników - kulturalne, edukacyjne, informacyjne. Wszyscy pracownicy wezmą też udział w szkoleniach specjalistycznych, udoskonalających codzienną pracę* - mówi.

Plany obejmują remont, doposażenie oraz wzbogacenie oferty, która przyciągnie więcej osób. Obecnie placówce doświadcza brak sprzętu elektronicznego lepszej jakości, niepraktyczność mebli, niewystarczająca baza wystawowa. W planach jest zwiększenie ilości stano-

wisk komputerowych dla użytkowników, a także uruchomienie elektronicznej wypożyczalni książek - najpierw w Oddziale dla Dzieci i Młodzieży, później w Oddziale dla Dorosłych. Inny mankament to sala konferencyjna ze starym wystrojem, bez klimatyzacji. Wkrótce będzie ona unowocześniona. Oprócz dużej sali konferencyjnej wyremontowana zostanie sala szkoleniowa mieszcząca 50 osób. Trzeba też ułatwić dostęp do biblioteki osobom niepełnosprawnym, które teraz bez pomocy nie dostaną się na pierwsze ani drugie piętro budynku. Ten problem wyeliminuje budowa windy. Natomiast dla tych, którzy nie mogą dotrzeć do biblioteki ze względu na swój stan zdrowia, biblioteka zaproponuje niedługo nowe rozwiązanie - możliwość dostarczania książek do domów takich osób.

Istnieje już projekt modernizacji placówki przy ul. Benińskiej. - *Pomimo wielu starań nie udało nam się pozyskać zewnętrznych środków finansowych. Pojawiła się jednak iskierka nadziei, gdyż w projekcie budżetowym miasta i gminy na przyszły rok mają zostać zarezerwowane pieniądze na jeden z etapów remontu, czyli termomodernizację obiektu* - informuje dyr. Bukowska.

Biblioteka zamierza kontynuować udaną do tej pory współpracę ze szkołami i przedszkolami, Warsztatami Terapii Zajęciowej, Nadleśnictwem Krotoszyn, Zespołem Szkół Specjalnych, Krotoszyńskim Ośrodkiem Kultury, Muzeum Regionalnym, Centrum Wolontariatu.

- *Nie wolno nam jednak zapominać o podstawowym zadaniu, czyli upowszechnianiu czytelnictwa* - podkreśla szefowa placówki. Systematycznie uzupełniany jest księgozbiór. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom czytelników, bibliotekarze wybierają najbardziej interesujące pozycje i nowości wydawnicze. Oprócz książek w bibliotece można znaleźć codzienną prasę oraz czasopisma, także prasę lokalną. Czytelnictwo rozwija się również dzięki inicjatywom takim, jak np. udział placówki w akcji *Cala Polska czyta dzieciom*. Jak zapewnia dyrektorka, biblioteka nadal będzie organizowała spotkania autorskie oraz wystawy, prowadziła Dyskusyjny Klub Książki. Pojawiają się też nowe konkursy dla uczniów.

Pracownicy biblioteki liczą na to, że w najbliższych latach uda się polepszyć stan i wyposażenie budynku, a także przyciągnąć więcej czytelników.

Martyna Kordus

Ogłoszenie o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Krotoszyna w rejonie ulic Grudzielskiego i Szosa Benicka

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 ze zmianami), art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. Nr 199, poz. 1227 ze zmianami) oraz uchwały Rady Miejskiej w Krotoszynie Nr XXXIII/245/2009 z dnia 29 stycznia 2009 r., zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Krotoszyna w rejonie ulic Grudzielskiego i Szosa Benicka, obejmującego obszary ograniczone:

1. ulicami: Szosa Benińska, Grudzielskiego, Samulskiego, zachodnią granicą miasta Krotoszyn oraz rowem melioracyjnym od północy,
2. ulicami: Szosa Benińska, Ściegiennego, Osadnicza, rowem melioracyjnym od północy oraz wschodnią granicą działek nr 445/7, 445/9 i 445/10,

wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 1 września 2010 r. do 30 września 2010 r. w siedzibie Urzędu Miasta Krotoszyna, ul. Kołtątaja 7, 63-700 Krotoszyn (pokój nr 22) w godzinach pracy urzędu.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 22 września 2010 r. w siedzibie Urzędu Miasta Krotoszyna, ul. Kołtątaja 7 w Krotoszynie, sala nr 41 o godz. 14.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. **Uwagi należy składać** na piśmie do Burmistrza Krotoszyna z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 października 2010 r.

Zgodnie z art. 40 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko zainteresowani, w wyżej określonym terminie, mogą składać do Burmistrza uwagi i wnioski z zakresu ochrony środowiska w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej (na adres architektura@um.krotoszyn.pl) bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 15 września 2001 r. o podpisie elektronicznym.

Burmistrz Krotoszyna

Donosiciel kulturalny



Przedwiośnie

Seanse codzienne
Incepcja, USA, thriller sc/f, 150', 24 sierpnia, godz., 18.15, 21.00, bilety: 12 zł (ulgowo) i 14 zł (normalne)

Seanse gwarantowane

Incepcja, USA, thriller, 25 sierpnia, godz., 18.15, 21.00, bilety: 12 i 14 zł



Krotoszyn

3 września, godz. 21.30, spektakl *Salto Mortale* w ramach projektu *Teatr Polska*, rynek, wstęp wolny.

11 września, godz. 15.00, festiwal kuli-

nary *Krotoszyn z Okrasą*, rynek, wstęp wolny.

Koźmin

5 września, koncert zespołu *Stare Dobrze Małżeństwo*, wstęp 20 zł (bilety do nabycia w ośrodku kultury przy ul. Szkolnej w godz. 8.00 - 16.00 lub w kinie na godzinę przed koncertem), sala widowiskowo-kinowa *Mieszko*.

Sulmierzyce

28 sierpnia, od godz. 17.00, biesiada ze Stowarzyszeniem *Lokalna Grupa Działania*, plac przy Sulmierzyckim Domu Kultury.

Na liczniku: 800!!!

Bieżące wydanie *Rzeczy* jest osiemsetnym z kolei – w 20-letniej historii naszego tygodnika. Jesteśmy tu, w Krotoszynie najstarsi. Ale czujemy się też dziećmi nowej Polski, czyli roku 1990, który przyniósł niepodległość, powrót do kultury Zachodu, wolny rynek. Przeżyliśmy to na własnej skórze, chociaż wielkiej historii tu, w Krotoszynie, nie zaznaliśmy. Ale przelomy składają się na równi z tego, co duże i małe.

Te osiemset wydań trochę waży. To na przykład ponad 19.000 kolumn gazetowych, które ludzie związani z *Rzeczą* musieli przygotować do druku. Albo prawie 800 tygodni (nie zawsze byliśmy tygodnikiem), które musieliśmy opisać, i prawie 800 tygodni, które należało przepracować, aby gazeta ujrzała światło dnia. Albo 160 ton papieru, które przez te lata zadrukowano z naszej woli. Albo 150.000.000 znaków (bez spacji), którymi autorzy tekstów wypełnili w tym czasie strony *Rzeczy Krotoszyńskiej*.

Co czujemy dziś? Chyba jednak satysfakcję, bo utrzymanie wydawniczej ciągłości przez 20 lat i 800 wydań to jednak coś. A gazeta to biznes dość dziwny – rządzący się mieszkanką ekonomii i twórczości, wpadający w sidła polityczności, od której przedsiębiorcy starają się trzymać z daleka. Tutaj się tego nie da zrobić, bo my sprzedajemy obraz

świata. Mamy jednak i tę satysfakcję, że przez te kilkaset wydań nie tylko informowaliśmy, ale także komentowaliśmy. Mieliśmy i mamy poglądy, których nie zmieniliśmy pod wpływem chwili. I to jest – naszym zdaniem – ważne.

Największy problem, który zaznaczył się w ciągu tych 800 wydań? Chyba jednak słabo odnalezione proporcje między opisem złej rzeczywistości, którego dokonywali dziennikarze, a reakcjami uwikłanych w niej ludzi. Ci ostatni, choć zdarza się im być bohaterami negatywnymi, są – o dziwo – wyculeni i drażliwi jak dzieci. I dotknąć ich niezwykle łatwo. Pewnie o wszystkim da się napisać w sposób wyważony, to prawda. Ale jeśli życie dziennikarza podzielić na te pędzące 800 tygodni, to okazuje się, że nie zawsze wszystko było możliwe. Zwłaszcza w lokalnej gazecie, która nie cierpi na nadmiar etatów.

800 wydań to także prawie 800 tygodni, w czasie których naszą pracę weryfikowali Czytelnicy. A wielu z nich związało z nami swoje losy od dawna, innych pozyskiwaliśmy przez lata następne. Jest jakaś siła w tym, jak każdego niemal dnia redakcję odwiedzają interesanci, przysyłają maile, telefonują. Oni potwierdzają, że tytuł jest towarem oczekiwanym. Dziękujemy im za to, bo mamy ciągle świadomość, że ten interes to coś szczególnie odmiennego.

Janusz Urbaniak

Remont pomnika przy Piastowskiej

Pomnik 6. Pułku Artylerii Lekkiej przy ulicy Piastowskiej w Krotoszynie zostanie wkrótce wyremontowany.



Pomnik wymaga gruntownego remontu

Pomnik powstał 60 lat temu dla upamiętnienia walczących w czasie II wojny światowej. Od tego czasu był kilkakrotnie remontowany. Przeważnie chodziło jednak o drobne prace, nie naruszano postumentu ani płyty, czyli głównych elementów konstrukcji. Regularnie czyszczono i odnawiano annaty, naprawiano spękane stopnie czy podest. Mimo tych działań pomnik nie jest obecnie w najlepszym stanie i potrzebuje znacznego nakładu pracy.

Jak informuje naczelnik wydziału gospodarki komunalnej, ochrony środowiska i rolnictwa w Urzędzie Miejskim, Michał Kurek, co roku na remonty pomników zostaje przeznaczony określony konkretnym paragrafem budżet. Pieniądze te muszą wystarczyć na wykonanie prac na ementarzach, gdzie także są miejsca pamięci. W tym roku udało się wygospodarować trochę więcej pieniędzy, dlatego remont pomnika przy ulicy Piastowskiej będzie gruntowny. Zakres prac obejmie zeszlifowanie i wypolerowanie głównego elementu pomnika, postumentu. Tablica marmurowa będzie odtworzona w czarnym granicie. Schody betonowe zostaną obłożone szarą płytą granitową, zredukują się też liczbę stopni. Działa oraz statuetka orła mają być wypiaszkowane i pomalowane.

Obecnie trwa przetarg na realizację prac remontowych. *Zakończenie prac przy pomniku zaplanowane jest na koniec października, a jego odsłonięcie na połowę listopada* – informuje M. Kurek.

Martyna Kordus

Co wiemy o 6. Pułku Artylerii Lekkiej?

Trwa modernizacja pomnika 6. Pułku Artylerii Lekkiej, usytuowanego przy ul. Piastowskiej w Krotoszynie. Jak się okazuje, mieszkańcy miasta niewiele wiedzą o jego genezie i nie potrafią wyjaśnić, dlaczego został zlokalizowany w naszym mieście.

Z prośbą o przybliżenie tematu zwróciliśmy się do Antoniego A. Korsaka, który będąc członkiem rady muzealnej, opiniował plan jego odnowy. Wiązało się to z weryfikacją tablicy z listą poległych i zmarłych z ran żołnierzy tego pułku w czasie działań wojennych do 8 maja 1945 r.

Warunki odnowy

Dotychczas sam niewiele wiedziałem o 6 Pułku Artylerii Lekkiej, jego wojennych i powojennych losach. Obszar moich zainteresowań skupia się od lat wokół miejscowego 56. Pułku Piechoty Wielkopolskiej (1919-1939). Od niedawna zajmuję się także Powstaniem Wielkopolskim na terenie powiatu krotoszyńskiego.

Jako członek rady przy Muzeum Regionalnym im. H. Ławniczaka w Krotoszynie w marcu 2010 r. opiniowałem plan odnowy pomnika. W czerwcu br. rada muzeum otrzymała pismo Burmistrza Juliana Joksia w sprawie uwag Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Poznaniu. Ich spełnienie miało umożliwić pozytywną opinię dotyczącą modernizacji. Te warunki to: przedstawienie informacji o genezie, szlaku bojowym pułku, pobycie w Krotoszynie, weryfikacja nazwisk (i stopni wojskowych) z listy nazwisk na tablicy oraz sprawdzenie, czy wymienieni tam żołnierze i oficerowie polegli lub zmarli z ran odniesionych w wyniku działań wojennych.

Lista ofiar

Próby pozyskania informacji z Centralnego Archiwum Wojskowego i Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie niewiele dały. Muzeum postanowiło zakupić księgi pochowanych żołnierzy polskich poległych w II wojnie światowej, których lektura pozwoliła zweryfikować dane wielu osób. Ale nie wszystkich. Dodatkowe informacje uzyskałem z suplementu do pięciu tomów ksiąg poległych (w Bibliotece Raczyskich w Poznaniu).

Z dotychczasowej weryfikacji nazwisk wynika, że dwie osoby nie mieszczą się w formule: *polegli lub zmarli z ran odniesionych w wyniku działań wojennych II wojny światowej do 8 maja 1945 r.* Dotyczy to poległych 26 maja 1946 r. pod Benicami w walce z poakowskim oddziałem *Bory*: por. Witolda Minina i kan. Podwalnego. Ponadto z listy poległych na tablicy pomnika 10 osób nie zostało potwierdzonych. Z drugiej strony natomiast stwierdziłem 21 wojskowych z 6. PAL, którzy stracili życie w czasie działań w podanym okresie, których nazwiska nie znalazły się na pomniku. Pewne problemy z identyfikacją poległych wynikają z błędnych zapisów nazwisk. Potrzebne więc będą dalsze prace nad definitywnym odtworzeniem listy poległych.

Jedyna szansa powrotu

6. Pułk Artylerii Lekkiej został utworzony rozkazem z 1 kwietnia 1944 r. we wsi Syrowatka Dolna, w rejonie Sum, i wszedł w skład 4. Dywizji Piechoty im. Jana Kilińskiego, formowanej od kwietnia do lipca 1944 r. Sumy to miasto, obecnie w północno-wschodniej części Ukrainy, położone nad rzeką Psiol, przy granicy z Rosją. Tak

dywizję, jak i jej pułk artylerii tworzyli obywatel polscy z Kresów Wschodnich, zajmowanych od stycznia 1944 r. ponownie przez Armię Czerwoną.

Dla zamieszkujących lub przebywających tam czasowo Polaków była to realna okazja do powrotu do ojczyzny. Wcześniej

wość Ludomy (rejon Obomik Wlkp. i Rogoźna), a następnie w latach 1946-1950 Krotoszyn, gdzie w 1947 r. 6 PAL otrzymał sztandar. W 1950 r. pułk przeniesiony został do Keszycy pod Międzyrzeczem i podporządkowany 5 Dywizji Piechoty. Rozformowany został razem z dywizją w 1957 r. (?)



ominęła ich przecież szansa związania się z armią gen. Andersa. Poza mieszkańcami tych ziem do pułku weszli także uciekinierzy z 1939 r. oraz żołnierze z rozbitych oddziałów Armii Krajowej w rejonach Wilna i Lwowa. Zwłaszcza dla tych ostatnich odmowa wstąpienia do – bądź co bądź – polskiej dywizji oznaczała zsyłkę na daleki wschód.

Kadrę dowódczą 6. Pułku Artylerii Lekkiej w czasie wojny stanowili w większości oficerowie radzieccy. Szlak bojowy wiódł od Lublina, gdzie w sierpniu 1944 r. pełnił on służbę garnizonową. Później brał udział w ofensywie zimowej w okolicach Warszawy (Karczew, Otwock). W lutym 1945 r. wraz z I Armią Wojska Polskiego przesunął się w rejon Bydgoszczy i uczestniczył w walkach na Wale Pomorskim. W marcu toczył ciężkie boje o Kołobrzeg, a w kwietniu forsował Odrę. Działania wojenne zakończył 15 maja 1945 r. w mieście Kłietz nad Łabą. 6. PAL wspierały głównie pułki piechoty własnej 4. Dywizji Piechoty. Pułk zabezpieczał w połowie kwietnia przeprawę przez Odrę 3 Dywizji Piechoty.

Dowódcy, lata powojenne

Po zakończeniu działań wojennych pierwszym miejscem postoju pułku była miejsco-

Dowódcami 6. Pułku Artylerii Lekkiej byli kolejno: mjr/plk Edward Kumpicki 27 IV 1944 – 5 I 1945, ppłk Sergiusz Raskow 12 IV 1945 – 4 V 1945 (poległ), plk Wieretuk V 1945 – 1947, ppłk Aleksander Kowalski 1947 – ?, ppłk Czesław Czubyrt-Borkowski? – 1950, mjr Gniady 1950 (ze względu na brak materiałów źródłowych podane wyżej informacje są niepełne lub nie do końca zweryfikowane).

Dwie daty

Z propozycją wzniesienia pomnika dla uczczenia poległych żołnierzy 6. PAL wystąpić miał ppłk Czesław Czubyrt-Borkowski. Tak przynajmniej twierdzi Zygmunt Ciszewski w publikacji *Wojsko Polskie w Krotoszynie w latach 1946-1955 we wspomnieniach kpt. rez. Zygmunta Ciszewskiego*, która ukazała się w *Regionaliach Krotoszyńskich* nr 3 z 1990 r. Musiał zatem być zbudowany do 1950 r.

Pomnik początkowo był usytuowany na terenie miejscowych koszar, skąd został przeniesiony na obrzeże parku, przy ul. Piastowskiej około roku 1965. Ustawiono też wtedy obok niego dwie annaty (76 mm) – wg ppłk rez. Tadeusza Stachurskiego – przywiezione z Pleszewa.

Antoni A. Korsak

Diecezjalne dożynki w Jankowie

W Jankowie Zalesnym odbyły się 22 sierpnia dożynki diecezjalne z udziałem ks. biskupa Stanisława Napierala. Rozpoczęto je Mszą św. o godz. 11.00, w której uczestniczyły delegacje wszystkich parafii naszej diecezji, przybyłe z wieńcami zniwnymi.

Miejscem uroczystości był przykościelny plac. Rolę gospodyni dożynek pełniła reprezentantka Świnkowa, a gospodarza – rolnik z Przygodzic.

Ks. biskup nawiązał do powstania diecezji kaliskiej, utworzonej na mocy decyzji papieża Jana Pawła II w 1992 roku. Diecezja dzieli się na 33 dekanaty i 282

parafie. Na obszarze 10 tys. 800 km², który obejmuje, mieszka prawie 800 tys. wiernych.

Po Mszy św. wystąpiły chóry i zespoły folklorystyczne. Nasz powiat reprezentowały *Biadkowiarki*.

Po uroczystości dzieci mogły korzystać ze specjalnie dla nich przygotowanych atrakcji, np. dmuchanych zamków, zaś dorośli chętnie oglądali wystawę maszyn rolniczych.

Zabawa dożynkowa trwała do późnych godzin nocnych, do tańca przygrywał zespół *Koral*.

Martyna Trawińska



„Biadkowiarki” z proboszczem parafii Janków Zalesny, ks. Jerzym Palpuchowskim, oraz z bp kaliskim, Stanisławem Napieralą

Koźmińskie święto plonów

22 sierpnia w Szymanowie odbyły się dożynki gminne dla mieszkańców gminy Koźmin Wlkp. Uroczyste święto plonów cieszyło się dużym zainteresowaniem, a organizatorzy zadbali o dobrą oprawę poszczególnych punktów imprezy.

Przed dopołudniową Eucharystią wszystkie delegacje przeszły w uroczystym korowodzie na plac przy świetlicy wiejskiej. Dożynki rozpoczęło właśnie Mszą św., głównym celebrazem był ks. kanonik Stanisław Wnuk, a towarzyszyli mu ks. kanonik Stanisław Koza z parafii w Mokronosie i pochodzący z Wąlkowa ks. Alfred Berlak, który wygłosił kazanie.

Po mszy odśpiewano hymn państwowy, a potem głos zabrał burmistrz Koźmina, Maciej Bratborski. Zwrócił uwagę na ogromną wartość pracy rolników i trudne warunki pogodowe, które poprzedziły tegoroczne żniwa.

O 14.15 oficjalnie otwarto imprezę

i powitano gości, po czym oddano głos starostom dożynek – Ewie Kolek i Ryszardowi Kowalowi. Oboje prowadzą gospodarstwa, są hodowcami trzody chlewnej i producentami mleka.

Podczas części obrzędowej delegacje poszczególnych wiosek wręczyły sołtysom chleby. Później wszyscy zaśpiewali *Rotę*, a – aby tradycji stało się zadość – sołtysi łamali się pieczywem z mieszkańcami swoich wiosek.

Część artystyczną rozpoczęto występem czterolatki z Koźmina Agatki Stanisławskiej, zdobywczyni nagród w konkursach piosenkarskich dla dzieci.

O 16.30 przedstawiony został program

Parodie i satyry, czyli Bronisław Gromnicki. Godzinę później wystąpiła *Kapela z nad Orli*.

W uroczystościach dożynkowych uczestniczyli sołtysi, radni, przedstawiciele koźmińskiego magistratu i mieszkańcy gminy. Gospodynie z Szymanowa oferowały upieczone własnoręcznie ciasto i kawę. Gospodarze stworzyli ze słomy ciekawe dekoracje – kombajn z kukłą kombajnisty, a przy wjeździe do Szymanowa stóg z siedzącymi pod nim kukłami kobiety i mężczyzny.

Wieńcząca gminne dożynki zabawa taneczna trwała do późnych godzin nocnych.

Magda Chytrowska



Święto plonów rozpoczęło Mszą św.



Piotr Nader i Anna Rybakowska byli starostami dożynek

Koniec zbiorów w Baszkowie

Dożynki podsumowujące żniwa w gminie Zduny odbyły się 22 sierpnia w Baszkowie. Po Mszy św. odprawionej w miejscowym kościele korowód dożynekowy przeszedł do parku należącego do Domu Pomocy Społecznej, gdzie miała miejsce obrzędowa część uroczystości.

Mszę św. odprawił o. Tycjan Zgraja, gwardian klasztoru franciszkanów z Miejskiej Górki. Obecny był także ks. Andrzej Nowak, proboszcz parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Zdunach.

Starostami dożynek byli gospodarze z Baszkowa: Anna Rybakowska i Piotr Nader. Od nich to burmistrz gminy Zduny Władysław Ulatowski odebrał dorodny bochen chleba, upieczony z mąki z tegorocznych zbiorów. Wytypowanym wcześniej rolnikom, którzy przy okazji musieli wysłuchać przyspiewek na swój temat, wręczono wieńce. Otrzymali je: Karolina i Marcin Krawczykowie z Bestwina, Teresa i Andrzej Pondelowie z Chachalni, Grażyna i Jerzy Konopkowie z Konarzewa, Anna

i Ireneusz Jędrzakowie z Perzyc, Agnieszka i Artur Kraszewscy z Rudy oraz Ewa i Józef Kurochowie z Baszkowa. Zaproszeni na uroczystość goście dzieli się z uczestnikami dożynek chlebem.

Przez cały czas czynne były stoiska gastronomiczne. Strażacy z jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Zdunach przygotowali tradycyjną grochówkę. Przeprowadzili również kwestę na rzecz powodzian z Bogatyni.

Na scenie wystąpił zdunowski zespół *Senior* oraz uczniowie baszkowskiej Szkoły Podstawowej. Dla najmłodszych przygotowano wiele konkursów sprawnościowych. Impreza zakończyła się zabawą taneczną.

(mal)

CKS Zduny – LKS Sulimirczyk 2:1

Derby powiatu dla CKS Zduny

Mecz pomiędzy drużynami ze Zdun oraz Sulmierzyc miał być i był spotkaniem, którym obie drużyny chciały jak najlepiej rozpocząć obecny sezon. W roli trenera LKS Sulimirczyk debiutował krotoszyńnianin – Tadeusz Wojciechowski.

Zawody odbyły się w minioną niedzielę na stadionie zdunowskiego CKS-u. Od pierwszych minut spotkania to gospodarze częściej zagrażali bramce strzeżonej przez Heciaka. W 12. min. Stachowiak zdołał umieścić piłkę w bramce, jednak po chwili okazało się, że dokonał tego, faulując bramkarza przyjezdnych, toteż gol nie mógł zostać uznany. Minutę później mogło być 1:0 dla CKS-u, jednak Leis fatalnie przestrzelił. Przewaga CKS-u rosła z minu-

co zakończyło się odgwizdaniem przez arbitra faulu.

W 40. min. spotkania goście mogli wyjść na prowadzenie, jednak z ostrego kąta w słupek trafił Fabiś. Minutę później w polu karnym sulmierzyczan napastnika CKS-u faulował Heciak, za co ujrzał żółty kartonik, a sędzia wskazał na jedenastkę, którą bardzo pewnie na bramkę zamienił Ibron.

Do przerwy wynik nie uległ już zmianie.



Dariusz Ibron (nr 16) pewnie wykorzystał rzut karny w 41 min.

ty na minutę, natomiast goście ograniczali się do groźnych kontr. Właśnie po jednej z nich przyjezdni mogli objąć prowadzenie. Z ostrego kąta świetnie do strzału złożył się Maciejaszek, jednak piłka tylko musnęła dalszy słupek bramki strzeżonej przez Machowskiego. Chwilę później odpowiedziała drużyna ze Zdun, jednak po raz kolejny napastnicy CKS-u w ferworze walki zapomnieli, co to znaczy grać fair, próbując umieścić w siatce zarówno piłkę, jak i bramkarza.

CKS Zduny

Machowski, Wojcieszak, Wieczyński, Stachowiak, Dąbrowski, Zimmerman, Jańczak, Ibron, Nowicki, Leis, Gmerek. Trener – Jerzy Andrzejewski

LKS Sulmierzycy

Heciak, Pawlak, Puchalski, Maciejaszek, Pauliński, Tanaś, Doktor, Fabiś, Szymanowski, Goprowski, Adamski. Trener – Tadeusz Wojciechowski

Arek Matysiak



Koźminianie ponieśli wielką klęskę

LKS Centra Ostrów Wlkp. – BO Koźmin Wlkp. 5:0

Orla upadki i wzloty...

Po wygranym meczu ze *Stalą Pleszew*, w trzeciej kolejce, *Biały Orzeł Koźmin Wlkp.* grał 22 sierpnia na wyjeździe z *LKS Centrą Ostrów Wlkp.* Mecz od samego początku nie układał się po myśli piłkarzy z Koźmina.

Już w 2. min. meczu bramkę dla ostrowskiej *Centry* zdobył Tomasz Adamczyk, który strzałem przelobował Michała Grzelaka. Koźminianie próbowali swoich sił, lecz nie potrafili wykorzystać sytuacji lub po prostu tracili piłki. W 10. min., po odzyskaniu piłki przez Macieja Kubkę, zawodnik ten podał ją do Jakuba Namysłowskiego, który

pociągnął dalej akcję i zagrał w stronę Huberta Ściacha. Podanie było jednak za mocne, bo gracz ten nie zdołał przejąć piłki. Chwilę później w kolejnej dobrej sytuacji znaleźli się koźminianie, lecz ich podania ciągle okazywały się niedokładne, np. po zagranii Huberta Ściacha piłka wyśladowała za linią bramkową *Centry*.

Ostrowianie próbowali kolejny raz pokonać Michała Grzelaka. Ten w 16. min., chcąc ratować swą drużynę, wyszedł z bramki, co chwilę później okazało się złym rozwiązaniem. Na szczęście graczy *Białego Orła* do pustej bramki nie trafił Tomasz Adamczyk. Kilka minut po tej akcji Maciej Kubka sfaulował Łukasza Szczepaniaka. Sędzia podtyktował rzut wolny, który wykonał Tomasz Sebastianiuk, popisując się niezłym strzałem z osiemnastu metrów. Piłkarze ostrowskiej *Centry*, prawdopodobnie chcąc odegrać się za ostatnią porażkę w ubiegłym sezonie, szukali kolejnych sposobów na pokonanie koźmińskiego bramkarza, który potem uległ im jeszcze czterokrotnie.

Tomasz Adamczyk oddał drugi celny strzał na bramkę, zdobywając w 24. min. drugiego gola w tym spotkaniu. Piłkarze *Białego Orła* zachowywali się, jakby nie wiedzieli, co robić. Po stracie piłki w środku

pola przez Jakuba Namysłowskiego przejął ją Jacek Plomiński. Widząc to, Michał Grzelak wyszedł do interwencji za pole brankowe. Asekurujący go Piotr Walczak wybił piłkę zmierzającą do pustej bramki.

Nie obyło się bez fauli. Po przewinięciu jednego z ostrowskich graczy w stronę bramki strzelił z czterdziestu metrów Marcin Kaczmarek, ale strzał okazał się niecelny. W 43. min. wynik meczu uległ zmianie – Damian Michalski podał piłkę do Łukasza Szczepaniaka, który wygrał pojedynek biegowy z Konradem Matyjasikiem i podwyższył stan bramek na 3:0.

Druga połowa zaczęła się podobnie jak pierwsza. W 46. min. niezłym hattrickiem popisał się Tomasz Adamczyk, pokonując po raz trzeci Michała Grzelaka. Koźmińscy piłkarze jakby ucichli... W 60. min. strzałem z dystansu popisał się Michał Kasprzak, ale piłka poszła obok lewego słupka. Jedną z ostatnich skutecznych akcji meczu popisał się Tomasz Adamczyk, który ominął wychodzącego bramkarza i oddał strzał do pustej bramki.

IV kolejka już w niedzielę, 29 sierpnia, kiedy to *Biały Orzeł* podejmował będzie *Sokolę Kleczew*. Mecz zostanie rozegrany na boisku w Dobrzycy o godz. 16.00.

(Madzia)

Centra

K. Anioł, D. Mońka, T. Adamiak, Ł. Lewandowski, Sz. Kucharski (62 – J. Józefiak), S. Kościuk S. (78 – G. Konieczny), Ł. Szczepaniak, J. Plomiński (55 – A. Wojtysiak), T. Sebastianiuk, D. Migalski (71 – Ł. Jamry), T. Adamczyk. Rezerwowi: M. Kubiak, G. Korecki, M. Kucharski. Trener: Mariusz Posadny

Biały Orzeł

M. Grzelak, K. Stepa, M. Kaczmarek, P. Walczak (45 – A. Skalecki), J. Namysłowski, M. Kubka (c), H. Ściach, B. Ziemiński (88 – J. Juskowiak), Ł. Gościński (80 – M. Mizerny), M. Urny (45 – M. Kasprzak), K. Matyjasik. Rezerwowi: Miękus D., Lis M.. Trener: Dariusz Maciejewski

Kurs ratowników

Kasia Patryniak i Kasia Zajączkowska, które zakwalifikowały się na czteromiesięczny rejs na Karaiby żaglowcem Fryderyk Chopin, mają za sobą kurs dla ratowników.

W lipcu na terenie odkrytej pływalni miejskiej w Krotoszynie odbył się kurs na stopień młodszego ratownika Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Wśród uczestników znalazły się dwie Kasi – uczennice Gimnazjum nr 4 w Krotoszynie, które wezmą udział w rejsie pod hasłem *Dookoła świata za pomocną dłoń* z kapitanem Krzysztofem Baranowskim. Zajęcia w wodzie odbywały się codziennie, niezależnie od pogody. – *Spożyliśmy się również na jeziorze Odrzykowskim, a wiedzę teoretyczną zdobywaliśmy w sali Centrum Sportu i Rekreacji – opowiada Katarzyna Zajączkowska. Zajęcia z przyszłymi ratownikami prowadzili doświadczeni WOPR-owcy – Krzysztof Łyskanowski i Grzegorz Majchszak. – Stworzyli miłą, sprzyjającą nauce atmosferę – podkreśla Katarzyna. Gimnazjalistki, które popłyną w rejs swojego życia, stwierdziły, że dzięki zdobytym na kursie umiejętnościom będą pewnie stapały po pokładzie żaglowca Fryde-*

ryk Chopin. Przypomnijmy: w gronie młodych żeglarzy znalazło się 30 gimnazjalistów z całej Polski, w tym zaledwie trzy osoby z Wielkopolski, a aż dwie z Krotoszyna! Na początku października krotoszyńnianki wypłyną w rejs oceaniczny. – Nie będą to wakacje, ale ciężka praca fizyczna, jak również ciężka nauka – mówią. Zajęcia na statku będą się odbywały codziennie, zawsze przez pięć godzin. I tak minie cały zimowy semestr. W trakcie rejsu będzie realizowany program II klasy gimnazjalnej, poszerzony o tematykę żeglarską. Statek odwiedzi wiele atrakcyjnych portów świata. Podobnie jak w zwykłej szkole na końcu semestru nauczyciele wystawią uczniom ocenę, które znajdą się na świadectwie.

(popi)

Piast Kobylin – Victoria Koronowo 4:1

Po porażce kolej na zwycięstwo



W zielonych strojach zawodnicy „Piasta”: Krzysztof Kendzia i Jakub Pospiech

Po przegranej Piasta Kobylin z Polonią Leszno przyszedł czas na sukces. W słoneczne popołudnie kobylińscy piłkarze podejmowali na własnym stadionie graczy z Victorii Koronowo. Mecz rozegrano 22 sierpnia.

Kapitan zespołu, Krzysztof Kendzia, od samego początku spotkania dwoił się i troił, by jego drużyna zdobyła gola. Kobylinianie mieli do tego wiele okazji. Pierwszą z wielu była akcja Kendzi z Sobczakiem. Gdy w siódmej minucie meczu kapitan zagrał do *Domina*, ten wykończył podanie celnym strzałem do bramki. Piłkarze *Victorii*, głównie zawodnicy młodzi i niedoświadczeni, nie mogli znaleźć sposobu na doświadczonych i pewnie grających kobylinian. Jakub Kujawka, zawodnik z Koronowa, popisał się w 15. min. dobrym strzałem z przewrotki na bramkę Dominika Sadowskiego, który jednak nie dał się zaskoczyć. Chwilę później piłkę przechwycił Marek Szymanowski, ruszył w stronę bramki przeciwnika i spod lewej strony pola podbramkowego dośrodkował. Dośrodkowanie okazało się za mocne, ale i z tym potrafili sobie poradzić zawodnicy *Piasta*. Do piłki doszedł Dominik Sobczak, który zagrał wprost na pole bramkowe, tyle że nie miał kto wykończyć akcji. Piłkarze *Piasta* walczyli zacie-

kle – przez większą część meczu to oni byli przy piłce.

Po rzucie wolnym wykonywanym przez Dariusza Rejera, strzałem głową popisał się Marek Szymanowski, lecz chwilę później gracz ten źle asekurował w obronie. Na szczęście dla niego i drużyny niecelnie z dystansu strzelił Jakub Kujawka. Po zagranii Krzysztofa Kendzi w pole bramkowe celnie na bramkę Filipa Skorego uderzył Tomasz Kempieński, zdobywając tym samym bramkę w 38. min. spotkania.

Drugą połowę kobylinianie zaczęli bardzo dobrze – w 49. min. gola strzelił Kamil Duda, była to jego druga bramka w trzeciegolowym debiucie. Zaraz po nim wynik na 3:0 podwyższył Marek Szymanowski. Zawodnicy z Koronowa strzelali tylko z dystansu, tak jak zrobił to Mikołaj Plewa, któremu nie dał się zaskoczyć Sadowski, broniąc bez problemu. W drugiej połowie, po kilku zmianach, goście trochę się ożywili, stwarzając więcej groźnych akcji. Po dośrodkowaniu Borysa Modrackiego Michałowi Rejkowi udało się wybić

Piast

D. Sadowski, P. Kowalski, M. Czwojdak (59 Wosiek Sz.), J. Biernat, D. Reyer, J. Pospiech (80 Kaczmarek P.), D. Sobczak, K. Kendzia (c), M. Szymanowski (63 K. Kubiak), K. Duda, T. Kempieński (66 M. Rejek). Trener: M. Kałuża.

Victoria

F. Skory, K. Błaszkiwicz, J. Poznański, D. Sztukowski, Ł. Walda, M. Andrzejewski (55 J. Solecki), R. Lipiński (45 A. Piskorski), B. Modracki (60 P. Kowal), W. Springer (45 M. Plewa), A. Kardasz (c), J. Kujawka. Trener: G. Wódkiewicz.

piłkę. Przejął ją Damian Sztukowski, który strzelał z dystansu, ale bramkarz *Piasta* obronił.

W 58. min. gola zdobył po raz drugi w tym spotkaniu Tomasz Kempieński. Jedyną bramkę dla *Victorii* Koronowo wywalczył Arkadiusz Piskorski. Tym samym stan meczu uległ zmianie na 4:1.

Piłkarze z Kobyliny nie zawiedli swoich kibiców, a ich konto wzbogaci się o 3 punkty.

Już 28 sierpnia kolejny mecz, tym razem *Piast* zagra na wyjeździe z Unią Janikowo.

(Madzia)

Barycz Janków Przygodzki – KS Astra Krotoszyn 3:0

Astra sięgnęła dna

Dla krotoszyńskiej Astry mecz wyjazdowy z Baryczą miał być okazją do zrehabilitowania się po przeciętnym występie i remisie przed własną publicznością z Iskrą Sieroszewice.

Spotkanie rozegrane w minioną niedzielę nie tylko nie zrehabilitowało, ale wręcz pograżyło krotoszynian.

Mecz rozpoczął się po myśli piłkarzy *Astry*, która grała piłkę bardziej dojrzałą i kontrolowała przebieg spotkania. Świetnie spisywali się jej skrzydłowi, a obrońcy gospodarzy ograniczali się właściwie tylko do wybijania piłek poza własne pole karne. Właśnie po jednym z takich długich wybić padła pierwsza bramka dla *Baryczy*. Futbolówkę z pola karnego *Astry* wybił głową Nowak, a bez zastanowienia z *pierwszej piłki* uderzył Jasiórski, uzyskując wynik 1:0 dla gospodarzy. W 26. min. nasi po raz kolejny stracili bramkę w przypadkowy sposób. Przed samym polem karnym Szych źle przyjął piłkę od jednego z obrońców, a błąd środkowego wykorzystał Malczyk, który pewnym strzałem pokonał Półtoraczyka. Pod koniec pierwszej połowy okazję do strzelenia kontaktowego gola miał świetnie tego dnia dysponowany Maryniak, jednak jego strzał z kilkunastu metrów minimalnie minął bramkę. Do przerwy wynik nie uległ już zmianie i gracze *Astry* schodzili z murawy w minorowych nastrojach.

Po zmianie stron za próbę wymuszenia rzutu wolnego drugą żółtą, a w re-

zultacie czerwoną kartkę otrzymał zawodnik gospodarzy. Krotoszynianie próbowali atakować, jednak ich akcje ofensywne prowadzone były ze zbyt wielką nerwowością, toteż defensorzy *Baryczy* łatwo sobie z nimi radzili. W samej końcówce goście przeszli nawet na system gry z trójką obrońców, jednak nie przyniosło to zamierzonego skutku w postaci bramki kontaktowej.

W 84. min. zmęczonych szaleńcami atakami rywali krotoszynian po raz kolejny skutecznie skontrowali gospodarze, ustalając wynik spotkania na 3:0.

Jeśli *Astra* szybko czegoś nie zmieni, to już u progu nowego sezonu realnym stanie się widmo spadku do niższej klasy rozgrywkowej. W krotoszyńskim zespole, widać, coś się zacięło i nie funkcjonuje on tak, jak chciałby tego grający trener Łukasz Rak, kibice oraz sami zawodnicy. Czy w kolejnym spotkaniu zespół zacznie w końcu prezentować inny futbol?

Arek Matyslak

Astra

Półtoraczyk, Idkowiak, Pilarczyk, Nowak, Potarzycki, Sójka, Staszewski, Szych, Łączny, Ciesielski, Maryniak. Trener – Łukasz Rak.

REKLAMA

Kolejne uzdrowienia doktora Słodkowskiego

To, co nieprawdopodobne w medycynie akademickiej, często zdarza się doktorowi Henrykowi Słodkowskiemu. Niezwykle właściwości jego bioenergii w leczeniu choroby onkologicznej znowu stały się faktem!

Opiszmy ten przypadek – otóż w Kluczborku zgłosił się do doktora Słodkowskiego pacjent (56 lat) z orzeczeniem nowotworu płuc, w trakcie chemioterapii. Chory był w sumie na 5 zabiegach u tego lekarza i uzdrowiciela i następnie zrobił badanie kontrolne – tomografię komputerową, które wykazało zmniejszenie się guza o ponad połowę oraz zostały stwierdzone widoczne ślady – wewnętrzne blizny pooperacyjne. Były to zarejestrowane efekty operacji bez skalpela przeprowadzonych przez dra Słodkowskiego na organizmie tego chorego.

Podobna historia przydarzyła się pacjentce w Inowrocławiu. Kobieta (54 l.) zgłosiła się do doktora Słodkowskiego z rozpoznaniem nowotworu warg sromowych z zaleceniem operacji, a następnie naświetlań i całkowite-

go usunięcia narządów rodnych. W ciągu 3 miesięcy pacjentka była w sumie na 6 zabiegach przekazu bioenergii w gabinecie uzdrowiciela. Następnie przeprowadzono operację onkologiczną. Stwierdzono, że zmiany były mniejsze niż wtedy, gdy pacjentka była kierowana na operację. Dodatkowo w wyniku badania śródoperacyjnego nie stwierdzono obecności nowotworu złośliwego, więc lekarze zrezygnowali z zastosowania u tej pacjentki chemioterapii, naświetlań i ogólnego usunięcia narządów rodnych.

Listę sukcesów w dzisiejszym artykule zamyka wspomniały przypadek uzdrowienia pana Wiesława W. z Poznania chorego na cukrzycę z rozpoznaniem ostrym zapaleniem trzustki. Ten mający 56 lat pacjent znajdował się na OIOM-ie w stanie krytycznym, gdzie lekarze dawali mu zaledwie 2 proc. szans na przeżycie. Na prośbę rodziny doktor Słodkowski przybył do szpitala, gdzie leżał chory, i przekazał mu swoją bioenergię. Już po tym pierwszym przekazie bioenergii pan Wiesław odzyskał świadomość, a kiedy za

kilka dni uzdrowiciel przybył ponownie do niego i chory poczuł się lepiej, wrócił mu apetyt, zaczął wstawać z łóżka i samodzielnie chodzić. Obecnie pan Wiesław jest już w domu.

Dr Słodkowski przyjmuje: Krotoszyn, Przychodnia KOLMED, ul. Dworcowa 1, tel. 062) 724 23 58. Termin: 2 września (czwartek) 2010 r. (po południu).



REKLAMA

Zapraszamy na organizowane przyjęcia:

- weselne
- jubileuszowe
- inne okolicznościowe

Cristal RESTAURACJA

ul. W. Witosa 53, Krotoszyn
tel. 62 722 66 49

Zapraszamy od 12⁰⁰ do 21⁰⁰



... to tygodnik redagowany przez rodowitych krotoszyńian. Jesteśmy niezależni, mamy polski kapitał, powstał z wielkiego ruchu „Solidarności”. Mamy za sobą tradycję dwudziestu lat, czujemy się częścią długiej historii Krotoszyna. Opisujemy rzeczywistość z myślą, by nasze życie było lepsze. My piszemy, że tutaj warto żyć...

OBŚŁUGA INFORMATYCZNA FIRM,
SIECI, SERWERY, INTERNET

itime
Internet Time

ul. Poznańska 5 63-720 Koźmin Wlkp.
tel./fax 62 721 94 32, 602 723 237
e-mail: biuro@itime.pl

**CENTRUM ODCHUDZANIA
W KROTOSZYŃNIE
UL. WIELKOPOLSKA 61**

zaprasza na porady dietetyczne
i zabiegi fizjoterapeutyczne

Profesjonalny personel
mgr pielęgniarstwa, spec. żywienia człowieka,
spec. odnowy biologicznej
i licencjonowany fizjoterapeuta.

DZIECI I MŁODZIEŻ – 50%

REJESTRACJA TELEFONICZNA :
668 129 574, 62 725 46 67



1,29

Teczka z gumką A4

ul. Zamkowy Folwark 11
Krotoszyn
tel. [62] 725 42 60
www.kamixmd.com.pl

99,- JEANS CITY
factory outlet
MARKOWE SPODNIE W PRZYSTĘPNEJ CENIE
WYPRZEDAŻ!

OSTRÓW DĄBRÓWSKIEGO 1 KALISZ HANKI SAWICKIEJ 40A KROTOSZYŃ SPICHRZOWA 10
www.jeanscity.com.pl

NOWO OTWARTY SALON PŁYTEK

DECORIA
magia płytek

ul. Ceglarska 21, Krotoszyn, tel. 669 995 335

plytki ceramiczne – krajowe i zagraniczne
armatura łazienkowa – wyposażenie łazienek

**SPRZEDAŻ
NOWYCH
MIESZKAŃ**

na os. Robińskich
w Krotoszyźnie – ul. Ceglarska

**WE WTORKI I PIĄTKI OD GODZINY 10.00 DO 13.00
ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ KONSULTACJI
Z DORADCĄ FINANSOWYM W SPRAWACH
MOŻLIWOŚCI UZYSKANIA KREDYTU.
MIEJSCE: BIURO BUDOWY.**

**JPM
DOM**

63-000 ŚRODA WLKP., UL. DOLNA 9
TEL. 061 285 03 87, FAX 061 287 04 57
WWW.JPMDOM.PL

**SPRZEDAŻ:
BIURO BUDOWY
UL. CEGLARSKA
TEL. 0606 963 777, 602 623 600**

63-700 Krotoszyn
ul. Ostrowska 191
www.mrpiotrowscy.pl

SKLEP, SERWIS tel. 62 725 24 55
SALON, KOMIS tel. 62 722 62 89

**Wypożyczalnia
samochodów
ciężarowych | autolawet | osobowych**

Wygraj kurs językowy!

Tydzień temu rozpoczęliśmy kolejny konkurs językowy. Nagrodami i tym razem są dwa nieodpłatne udziały w rocznym kursie wybranego języka obcego w szkole językowej LEADER SCHOOL. Co tydzień, aż do 7 września, zamieszczamy konkursowe kupony. Dziś drugi z nich. Prosimy je gromadzić, a na końcu nakleić na kartkę i przesłać do redakcji (ul. Sienkiewicza 2, Krotoszyn) lub wrzucić do skrzynki przy wejściu do redakcji. Do zestawu kuponów trzeba dołączyć krótką odpowiedź na pytanie: Jaki język obcy, Twoim zdaniem, jest najpopularniejszy? Tydzień temu zakończyliśmy konkurs językowy ze szkołą The Gold Bell. Prosimy o nadsyłanie kuponów konkursowych do 7 września. (red.)

KUPON 2
OGÓLNOPOLSKA SIĘĆ SZKÓŁ
LEADER SCHOOL

**OGÓLNOPOLSKA SIĘĆ SZKÓŁ
LEADER SCHOOL**

**NOWOCZESNE
METODY NAUCZANIA**

**Najlepsza szkoła
Dla Ciebie i Twojej rodziny**

- **Angielski**
– 4 x szybciej (metodą BLS)
- **Niemiecki**
– 4 x szybciej (metodą bezpośrednią)
- **Francuski**
- **Hiszpański**
- **Rosyjski**

**ANGIELSKI I NIEMIECKI.
DWA DZIECI już od 2. roku**

**Dogadajmy się
62 722 68 68**

www.LEADERSCHOOL.com.pl
Krotoszyn, Rynek 17, tel. 062 722 68 68
email: krotoszyn@leaderschool.com.pl

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumino Press E. Bielawna, 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 62 725 33 54, 62 722 71 42, faks 62 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: INWEST BANK SA w KROTOSZYŃNIE 35 1680 1046 0000 3000 1141 1486. Nakład: 5000 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Aleksandra Figlak, Romana Hyszko, Weronika Piórunek. Fotodekoracje: Paweł Płócienniczak. Sufferka: Beata Polańska-Wiatr. Artyści występujący gościnnie: Daniel Borski, Artur Deckert, Mateusz Drygas, Radosław Korzecki, Dominika Krotoska, Mariusz Marzyński, Sławomir Palasz, Maria Polak, Jan Rosik, Anna Szklarek, Ferdynand Woźny. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektórym nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.30, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że lamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



9 771231 769103

34